Dzisiejszy numer zawiera 6 stron

Wydanie C

Cena 2 zł.

TRYBUNA ROBOTNICZA

Nr. 110 — (781) Katowice - Kraków - Wrocław - Częstochowa - Rzeszów - Kielce, wtorek, 22 kwietnia 1947 r. Rok V.

Pierwszy dzień obrad III Wojewódzkiej Konferencji PPR

Śląsko-dąbrowska organizacja PPR wypełniła swój obowiązek wobec Partii



Tow. Hilary Minc na trybunie III Wojewódzkiej Konferencji PPR w Katowicach

W dniu wczorajszym podaliśmy naszym Czytelnikom sprawozdanie z przebiegu przedpołudniowego posiedzenia w 1,szym dniu obrad III Wojewódzkiej Konferencji PPR w Katowicach. Dziś podajemy sprawozdanie z popołudniowego posiedzenia, na którym z ramienia KC PPR przemawiał min. przemysłu tow. Minc, zaś referat sprawozdawczy wygłosił I sekretarz KWPPR tow. Ochab.

Po przerwie, o godzinie 15-ej wznowione zostają obrady Konferencji. **Tow. Beczała** odczytuje nowe telegramy gratulacyjne, które napłynęły w czasie przerwy. Następnie odbywają się wybory do **Komisji Matki, Komisji Mandatowej, Skrutacyjnej i Wnioskowej.**

W imieniu **Komisji Rewizyjnej** składa sprawozdanie **tow. Dylewski.**

Referat tow. ministra H. Minca

Po zakończeniu przemówienia przez tow. Dylewskiego przewodniczący zapowiada referat przedstawiciela Komitetu Centralnego Partii ministra tow. Hilarego **Minca.**

Na trybunę wchodzi pod akompaniament długotrwałych oklasków tow. Minc. Wita on konferencję w imieniu Komitetu Centralnego po czym wygłasza referat, stanowiący sprawozdanie z ostatniego rozszerzonego plenum Komitetu Centralnego PPR.

W swym referacie tow. Minc omawia sytuację **zagraniczną, wewnętrzno - polityczną i gospodarczą.**

Wskazując na wzrastającą ostatnio ofensywę sił reakcyjnych reprezentowanych na międzynarodowej arenie przede wszystkim przez imperialistyczne koła amerykańskie tow. Minc w właściwy sobie, zwięzły, precyzyjny i jasny sposób dowodzi, że wszystkie wysiłki w kierunku zastraszenia sił demokratycznych, Zw. Radzieckiego i państw demokracji ludowej skazane są na niepowodzenie. Siły demokracji rosną i dalszy ich wzrost jest najlepszą gwarancją trwałości pokoju światowego, czego nie potrafią zmienić fałszywe alarmy różnych podżegaczy wojennych i agentów wywiadów i panikierów.

Omawiając sytuację wewnętrzno - polityczną mówca wskazuje na znaczenie zwycięstwa obozu demokratycznego nad reakcją, ukoronowanego triumfem wyborczym w naszej sytuacji politycznej. W konsekwencji tego zwycięstwa stała się możliwa amnestia, która spowodowała z kolei rozbicie i w dużej mierze nawet likwidację podziemia.

Klęska reakcji spowodowała też rozłam w PSL.

Tow Minc wskazuje na konieczność dalszej walki z istniejącymi jeszcze wpływami ideologii reakcyjnej. Szczególną rolę na obecnym etapie, w walce o wzmocnienie jednolitego frontu klasy robotniczej i zniszczenie wpływów ideologii reakcyjnej, o skupienie wszystkich twórczych sił narodu wokół obozu demokratycznego, musi odegrać walka na froncie ideologicznym, przekonanie wszystkich chwiejnych i wahających się dotąd, że ich miejsce jest w szeregach odbudowującego Polskę obozu demokratycznego. Zadanie to spada w pierwszym rzędzie na naszą partię. Po to jednak by przekonywać setki tysięcy, miliony ludzi, trzeba, by członkowie Partii, dziesiątki i setki tysięcy peperowców, byli uzbrojeni w oręż naszej przodującej ideologii, w oręż marksizmu. Głęboka wiedza polityczna, świadomość celów Partii i perspektyw nowej drogi narodu i znajomość praw rozwoju społecznego, orientacja i zdolność przekonywania muszą się stać udziałem wszystkich członków Partii.

Tak więc głównym zadaniem obecnie jest wychowanie ideologiczne członków Partii, przetworzenie wielkiej masy nowych członków Partii, którzy przyszli do niej ostatnio w świadomą swych celów, karną i zdyscyplinowaną armię peperowską.

Wtedy Partia będzie posiadała olbrzymią siłę przekonywania i oddziaływania na masy, będzie miała gwarancję dalszego, ściślejszego niż dotąd zbliżenia PPR i PPS, ostatecznego sparaliżowania wrogów jedności, zniszczenia ideologii reakcyjnej i jej wyeliminowania z naszego życia politycznego.

Omawiając na koniec sytuację gospodarczą, tow. Minc podkreślił, że KC Partii widzi trudności w jakich żyje klasa robotnicza, ale nie chce iść taką drogą która by musiała spowodować inflację, największą klęskę mas pracujących. Partia widzi możliwości podwyżki płac tylko drogą dalszych oszczędności, co pozwoli na zachowanie poziomu cen. Tow. Minc wskazał jeszcze na konieczność usprawnienia aparatu handlowego.

Ustępującego z trybuny tow. Minca, sala pożegnała znów hucznymi oklaskami i okrzykami **na cześć Komitetu Centralnego.**

Z kolei dłuższy referat wygłosił **I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego tow. Ochab.**

Osiągnęliśmy wielkie sukcesy w walce z reakcją

Przemówienie sprawozdawcze I sekretarza KW PPR tow. Ochaba

Wypada mi mówić o rocznej naszej pracy, ale niesposób tego zagadnienia omówić dokładnie w ciągu godziny czy półtorej, którą mam do dyspozycji. Dwie okoliczności powinny ułatwić sprawozdanie: po pierwsze otrzymali towarzysze delegaci pisemne sprawozdania poszczególnych wydziałów. Po drugie należy uwzględnić okoliczność, że całą pracę Komitetu Wojewódzkiego, o której mam mówić znacie, bo w gruncie rzeczy dokonywaliśmy ją razem z Wami.

Partia prawidłowo rozwiązała zadania, które postawił przed nią Kom. Centralny

Zadania polityczne

Jakie zadania postawił Komitet Centralny przed naszą organizacją? Wspomnę tylko o najważniejszych zadaniach. Takim głównym zadaniem politycznym było **zwycięstwo obozu demokratycznego w referendum i wygranie kampanii wyborczej.** Takim zagadnieniem związanym ściśle z gnięć i błędów, to w zasadzie na poprzednim, było powiększenia **wpływów PPR wśród klasy robotniczej i zdobycie większości mas ludowych dla bloku demokratycznego, było zacieśnienie współpracy z PPS.** Takim zadaniem politycznym było zniszczenie **band faszystowskich,** które przed rokiem grasowały w wielu powiatach naszego województwa. Takim zadaniem politycznym było **rozbicie PSL i reakcji.** Do tych zadań należało dalsze zbliżenie **ze Stronnictwem Ludowym, pogłębienie Frontu Narodowego,** a wreszcie **zlikwidowanie** takich specyficznych bolączek Śląska jak **zagadnienia weryfikacji, Volkslisty, powrotu internowanych, likwidacja t. zw. nadmiaru repatriantów i inn.**

Zadania organizacyjne

Jakie były główne zadania organizacyjne w okresie sprawozdawczym? Za główne zadania Komitet Wojewódzki uważał pracę nad **umasowieniem Partii.** Przed rokiem postawiliśmy sobie za cel osiągnięcie cyfry **100 tys. członków Partii.** Uważaliśmy za konieczne pracować nad dalszym umasowieniem **Związków Zawodowych, Samopomocy Chłopskiej, Ligi Kobiet** i innych organizacji społecznych. Stawialiśmy sobie za cel udzielenie pomocy i rozszerzenie zasięgu działania **Związku Walki Młodych,** stawialiśmy sobie za cel powiększenie i umocnienie kadry miejscowego aktywu na Śląsku a szczególnie na Opolszczyźnie, oraz podwojenie nakładu naszego organu **„Trybuny Robotniczej".** Na II konferencji wojewódzkiej wysunęliśmy sprawę **podniesienia produkcji, dyscypliny i wydajności pracy usprawnienia aparatu Związków Zawodowych, opanowania trudności aprowizacyjnych, umocnienia spółdzielczości, rozbudowy spółdzielni zamkniętych.**

Odnieśliśmy wielkie sukcesy w naszej walce

Jak rozwiązaliśmy te główne zadania? Wydaje mi się, Towarzysze, że podstawowe problemy, które przed nami stały, zostały przez **Partię prawidłowo rozwiązane.** Zdając sobie sprawę z licznych jeszcze braków i niedociągnięć, mamy jednak prawo powiadomić Komitet Centralny, że wypełniliśmy swój obowiązek wobec Partii, że w wielkich bitwach, jakimi były głosowanie ludowe i wybory, **nasza partia odniosła zwycięstwo nad wrogiem.** W wyniku naszego zwycięstwa wyborczego, izolowaliśmy i rozbiliśmy PSL, **zadaliśmy niewątpliwie ciężki cios reakcji.** Mamy prawo podkreślić, że zwycięstwo bloku demokratycznego, zwycięstwo wyborcze naszej partii na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego było pełniejsze, aniżeli w innych województwach kraju. Jest to wynikiem warunków obiektywnych tego potężnego skupiska proletariatu, ale jest to też zasługą niestrudzonej, ofiarnej pracy nie tylko kadry partyjnej, ale dziesiątków tysięcy członków Partii, można powiedzieć **całej partyjnej organizacji.** Potrafiliśmy zmobilizować w kampanii wyborczej nie mniej niż **80 tys. towarzyszy a więc 85—90% ówczesnego stanu Partii.** Rozbiliśmy organizacyjnie i politycznie PSL, rozgromiliśmy bandy, które nie potrafiły w sposób istotny zaważyć na przebiegu kampanii wyborczej, chociaż jeszcze kilka miesięcy wcześniej, w toku kampanii związanej z referendum, odczuliśmy nieraz dotkliwie działalność band i straciliśmy wielu naszych towarzyszy.

Nasza praca wśród ludności Opolszczyzny

Sądzę, że mówiąc o osiągnięciach naszej partii należy podkreślić masową kampanię, którą zorganizowaliśmy na jesieni ub. roku wspólnie z partiami Bloku Demokratycznego przeciwko prowokacyjnym antypolskim wystąpieniom różnych pp. Byrnesów i Churchillów, atakujących nasze słuszne i sprawiedliwe granice na Odrze i Nysie. Sądzę, że te manifestacje, które objęły setki tysięcy ludzi, **umocniły w najszerszych masach ludowych głębokie przekonanie, że Polska powróciła do swoich prastarych siedzib narodowych nad Odrą i Nysą nie na sezon, tylko na zawsze,** bo taka jest sprawiedliwość dziejowa, bo taka jest **wola naszego narodu, wola** wszystkich narodów słowiańskich (burzliwe oklaski).

Należy podkreślić, jako osiągnięcie naszej partii, fakt, że kampanię skierowaną przeciw antypolskim prowokacjom, prowadziliśmy w sposób spokojny, opanowany i potrafiliśmy wzmóc wśród ludności śląskiej zaufanie w swoje siły. Taktyka ta okazała się celowa i słuszna. Podniosła ona nastroje ludności, zwłaszcza na Opolszczyźnie. Ludność Opolszczyzny znalazła się w momencie wyzwolenia w niezwykle ciężkiej sytuacji. Nie zawsze rozumiała ona, że specyficzne sytuacja, która wytworzyła się na Opolszczyźnie jest następstwem wojny. Dziś po naszej dwuletniej pracy, możemy stwierdzić znaczne zmiany w postawie ludności opolskiej. Dziś poważna część tej ludności napływa w szeregi naszej partii i jako poważne osiągnięcie polityczne należy uznać zdobycie **zaufania tej ludności dla naszej partii,** zdobycie **większości robotników w ośrodkach przemysłowych** dla naszej partii.

(Dalszy ciąg przemówienia tow. Ochaba na str. 2-ej)

Z konferencji moskiewskiej

ZNACZNE POSTĘPY w przygotowaniu traktatu z Austria

W wyniku wzajemnych ustępstw uzgodniono szereg najważniejszych klauzul

LONDYN, 21. 4. (obsł. wł.) Na specjalnym posiedzeniu, odbytym wczoraj rano w Moskwie, czterej ministrowie osiągnęli pełne porozumienie w sprawie 8 warunków austriackiego traktatu pokojowego. Najważniejszą klauzulą uzgodnioną dzisiaj przez Radę Czterech Ministrów jest artykuł wstępny do traktatu, ustalający stopień odpowiedzialności Austrii za udział w wojnie po stronie Niemiec. Wszyscy ministrowie zgodzili się przyjąć formułę min. Mołotowa, stwierdzającą, że **„Austria nie może uchylić się od pewnej odpowiedzialności, spadającej na nią za udział w wojnie po stronie Niemiec.** Poprzednio przedstawiciele Ameryki, Anglii i Francji sprzeciwiali się użyciu słowa **„odpowiedzialność",** proponując słowo **„konsekwencje".**

Dalsze uzgodnione dzisiaj klauzule traktatu austriackiego dotyczą losu zbrodniarzy wojennych, ukrywających się w Austrii. Zgodzono się, że winni dokonania zbrodni wojennych będą wydani przez państwo austriackie innemu krajowi, po przedłożeniu dowodów winy. Następna klauzula reguluje sprawy budowy fortyfikacji w Austrii, a jeszcze inna postanawia, że traktat spisany będzie w językach angielskim, rosyjskim i francuskim, a nie w niemieckim.

MOSKWA, 20. 4. PAP. W niedzielę po południu odbyło się posiedzenie zastępców ministrów na którym rozważane były paragrafy traktatu pokojowego z Austrią, przekazane zastępcom przez Radę Ministrów. Zastępcy doszli do porozumienia w sprawie repatriacji polskich, czeskich i węgierskich t. zw. Volksdeutschów z Austrii oraz w sprawie powrotu z Austrii do Niemiec deportowanych Niemców.

Uzgodnione zostało przez zastępców bardzo istotne zagadnienie wycofania wojsk okupacyjnych z Austrii, o czym traktuje par. 33. Uzgodnione zostało mianowicie, że wycofanie wojsk sojuszniczych nastąpić ma w ciągu 90 dni po wejściu w życie traktatu pokojowego. Po wycofaniu wojsk sojuszniczych zniesiony zostanie podział Austrii na strefy okupacyjne. Uzgodniona została również sprawa zwrotu mienia austriackiego, znajdującego się w rękach władz sojuszniczych w Austrii. Zastępcy przyjęli przy tym zastrzeżenie delegacji radzieckiej, iż zwrot wspomnianego mienia nie wpłynie szkodliwie na prawa sojuszników do aktywów niemieckich w Austrii.

Zastępcy osiągnęli również porozumienie w sprawie wymiany waluty zagranicznej na szylingi austriackie, o czym jest mowa w paragrafie 49.

Wallace wyraża poglądy milionów Amerykan oświadczył Elliot Roosevelt

LIPSK, 21. 4. (obsł. wł.) Syn zmarłego prezydenta Stanów Zjednoczonych płk. **Elliot Roosevelt** mówił dzisiaj w mieście Los Angeles na temat przemówień b. sekretarza handlu **H. Wallace'a** w Europie. Elliot Roosevelt oświadczył m. in. że Wallace wyraża poglądy milionów Amerykanów pragnących pokoju i że on sam, Roosevelt, jest dumny, że znajduje się w rzędzie licznych zwolenników b. wiceprezydenta.

NOWY JORK, 20. 4. Jak donosi **„New York Herald Tribune", Henry Wallace oświadczył w Sztokholmie, że po powrocie do Stanów Zjednoczonych zamierza wygłosić serię odczytów w całej Ameryce, aby zaspokoić ludzi, tęskniących rozpaczliwie do stabilizacji pokoju.**

Wykrycie niemieckiego magazynu broni

PRAGA, 21. 4. Czechosłowackie władze bezpieczeństwa wykryły w okolicy Aszu w Czechosłowacji, **wielki tajny niemiecki magazyn broni i amunicji.** W dobrze zamaskowanym ukryciu znaleziono wielką ilość karabinów oraz amunicję. W związku z tym wykryciem, prasa czeska podkreśla, że Niemcy ciągle jeszcze myślą o zemście i przygotowują się do niej.

Marsz wydarzeń

SZWECJA w ostatnich tygodniach przeżywa dość ostry, jak na ten spokojny tradycyjnie kraj, kryzys polityczny, który gazety przezwały „burzą o kawę". Z równym powodzeniem mogłyby to nazwać „burzą herbacianą" lub „burzą o kakao". Chodzi mianowicie o to, że rząd szwedzki zmuszony do silnego ograniczenia importu, wprowadził między innymi racjonowanie kawy, herbaty i kakao.

Zarządzenie to zostało wywołane przede wszystkim charakterystycznym dla klasy kapitalistycznej zachowaniem się szwedzkich importerów. Wykorzystując zniżkową tendencję korony szwedzkiej na rynkach zagranicznych, spłacili oni swoje zobowiązania w terminie krótszym od przewidzianego, pozbawiając w ten sposób Szwecję rezerwy walutowej i w tym samym czasie składając wielkie sumy pieniędzy na kontach zagranicznych „na wszelki wypadek". Postępowanie takie miało wyraźnie charakter antypatriotyczny i konsekwentnie zaostrzało tylko kryzys walutowy, zwiększając zniżkową tendencję korony szwedzkiej i osłabiając gospodarczą pozycję kraju.

Reakcyjna opozycja nie przepuściła oczywiście tej rzadkiej okazji by gwałtownie zaatakować rząd social-demokratyczny. Jednak odpowiedź rządu była zdecydowana. Racjonowanie nastąpiło tylko celem zabezpieczenia sprawiedliwego rozdziału, a równoczesna kontrola cen działać będzie w interesie szerokich mas społeczeństwa. „Naród może się doskonale obejść bez importu artykułów luksusowych, które nie są dla życia niezbędne" — powiedział premier Erlander.

* * *

Inna wiadomość ze Szwecji mówi o bliskich więzach łączących szwedzkich kapitalistów z niemieckimi magnatami finansowymi, którzy otrzymali zezwolenie na prowadzenie normalnej działalności ekonomicznej. Hitlerowscy finansiści skwapliwie skorzystali z tego zezwolenia chociaż było ono tylko oficjalnym usankcjonowaniem od dawna istniejącego stanu rzeczy.

Szwedzka gazeta „Expressen" wymienia nazwiska Karl Heinza Engela, Wernera Maurera, Larse Boerbacha i Vechenbergera, którzy przybyli do Szwecji jeszcze w latach 1944 i 1945 i przy pomocy podstawionych osób szwedzkich przedsiębiorstw utworzyli szereg nowych spółek zajmujących się obecnie kontynuowaniem przedwojennej działalności firm niemieckich na rynkach tak odległych jak Boliwia i Venezuela.. Wiadomo także, że Szwecja używana jest przez finansjerę hitlerowską, jako punkt pośredni na drodze ucieczki do Południowej Ameryki.

* * *

Powyższa notatka nabiera szczególnej wymowy w chwili, gdy toczy się w Norymberdze proces Fryderyka Flicka jednego z niemieckich baronów stalowych. Ta szumnie reklamowana „Norymberga magnatów przemysłowych Trzeciej Rzeszy" nie powinna nam przesłonić ciągle jeszcze aktywnej działalności tych zbrodniarzy wojennych, którzy ruch hitlerowski wyhodowali i na równi z oprawcami Warszawy ponoszą odpowiedzialność za zbrodnie przeciw ludzkości.

ANDRZEJ BRONOWSKI

Zakończenie „Tygodnia Ziem Zachodnich"

Wielkie uroczystości w Opolu

Zakończenie Tygodnia Ziem Zachodnich w Opolu wypadło imponująco. Złożył się na to cały szereg uroczystości, jakie odbyły się w dniu wczorajszym w piastowskim grodzie Opolu. Do najefektowniejszych należy bezsprzecznie uroczystość poświęcenia sztandaru Państwowego Liceum i Gimn. Żeńskiego im. Marii Konopnickiej w Opolu. Uroczystość ta zgromadziła tysiące młodzieży całego Śląska, a nawet Nowego Sącza, Krakowa i t. d.

W niedzielę 20 bm. Opole od samego rana przybrało odświętny wygląd, tonąc we flagach narodowych. Uroczystości rozpoczęły się poszczególnymi mszami św. w trzech kościołach dla młodzieży, organizacji politycznych, społecznych itd. oraz Związku Weteranów Powstań Śląskich, który w ramach Tygodnia Ziem Zachodnich odbył swe walne zebranie. Będąc od samego rana w Opolu gen. Spychalski wraz z wicewojewodą Arką Bożkiem, zastępcą dowódcy DOK 4 płk. Lipińskim, oraz przedstawicielem Ministerstwa Oświaty i Kuratorium uczestniczył w mszy św. dla młodzieży w kościele św. Piotra i Pawła. Przed kościołem witała ich spontanicznie młodzież z dyrektorką gimnazjum mgr. Tyszkiewiczową, a żegnał administrator apostolski ks. dr. Kominek, który celebrował również mszę św. i dokonał poświęcenia sztandaru.

Po mszy św. gen. Spychalski wraz ze swym otoczeniem w obecności miejscowych władz ze starostą mgr. Janusem i prezydentem miasta Gwiazdą na czele przyjął defiladę kilku tysięcy zgromadzonych na tej uroczystości w Opolu młodzieży szkolnej.

W przemówieniu do młodych obywateli gen. Spychalski podkreślił rolę młodzieży w życiu narodowym i życzył jej na zakończenie owocnych wyników w pracy dla szkoły, narodu i Państwa.

Jednocześnie w sali miejscowego teatru odbyło się walne zebranie Związku Weteranów Powstań Śląskich i aktywistów b. Związku Polaków w Niemczech, na które przybył również gen. Spychalski.

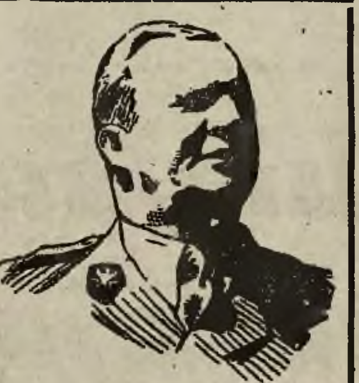
W przemówieniu do obecnych wicemin. życzył im dalszej owocnej pracy i zwrócił się do nich z apelem, aby nie żałowali swych wysiłków dla dobra ojczyzny i z takim samym uporem i zaparciem się o to walczyli, jak walczyli zbrojnie o wolność narodową i społeczną tej ziemi. W ramach tych samych uroczystości odbył się również w Opolu zjazd Związku Osadników Wojskowych, który obradował w miejscowym Domu Żołnierza.

W południe o godz. 12-tej wszystkie organizacje, wojsko, młodzież szkolna, osadnicy wojskowi, partie polityczne itd. oraz tłumy Opolan udały się na Plac Armii Czerwonej gdzie odbyła się olbrzymia manifestacja narodowa — kulminacyjny punkt uroczystości zakończenia Tygodnia Ziem Zachodnich w Opolu. Manifestację otworzył imieniem PZZ wiceprezydent miasta ob. Śruba, witając wicemin. gen. Spychalskiego i przybyłych z nim gości i po krótkim przemówieniu starosty powiatu opolskiego, który witał przybyłych imieniem miejscowych władz, zabrał głos gen. Spychalski.

Uroczysta promocja nowych oficerów

Marszałek Żymierski we Wrocławiu

W ub. niedzielę w dniu Święta Saperów we Wrocławiu odbyła się uroczystość promocji oficerów - saperów, której dokonał I-szy minister obrony narodowej, Marszałek Żymierski. Oprócz Marszałka obecny był na uroczystości Premier Rządu RP.



Marszałek Polski
Michał Rola Żymierski

tow. Cyrankiewicz. W specjalnym przemówieniu Marsz. Żymierski, obrazując walkę i pracę nad odzyskaniem i zagospodarowaniem Ziem Zachodnich, podkreślił wkład w to dzieło żołnierza polskiego, a szczególnie sapera. Marszałek zakończył przemówienie życzeniem powodzenia w pracy i wyrażeniem nadziei, że nowopromowani oficerowie okażą się godnymi pięknych tradycji wojsk saperskich, że będą utrwalać najcenniejszą tradycję nierozerwalnej łączności Wojska z Narodem i ofiarnej służby Rzeczypospolitej.

Przemówienie gen. Spychalskiego



Gen. dyw.
Marian Spychalski

Po przypomnieniu, że przed dwoma laty żołnierz polski wraz z zaprzyjaźnioną armią radziecką przystąpił do likwidacji resztek faszyzmu i imperializmu niemieckiego na tych ziemiach, wiceminister generał Spychalski dokonał przeglądu osiągnięć władz i ludu polskiego na Ziemiach Zachodnich, dokonanych w ciągu tego czasu. „Ziemie te — powiedział gen. Spychalski — są już całkowicie zagospodarowane szczególnie tu na Opolszczyźnie, tym bastionie polskości, który od wieków opierał się naporowi germańskiemu. Fakty te stanowią dowód żywotności naszego narodu i mówią, że na tych ziemiach byliśmy, jesteśmy i będziemy na zawsze". Następnie mówca podkreślił, że wszystkie osiągnięcia należy zawdzięczać polskiemu robotnikowi, chłopu i inteligencji, którzy wśród najcięższych warunków przeprowadzili swoją pionierską pracę dla dobra tych ziem i całego narodu polskiego. **Dokonaliśmy rzeczy największej** — mówił dalej wiceminister obrony narodowej — **a mianowicie zjednoczenia i zmobilizowania wszystkich sił narodu do wykonania tych zadań, które stoją obecnie przed narodem polskim. Siły antywojenne i siły wrogów wszelkiego faszyzmu i imperializmu rosną, gwarantując długi okres pokoju, w którym będziemy mogli spokojnie pracować na naszych ziemiach.**

Po przypomnieniu, że są jeszcze na świecie podżegacze do nowej wojny, gen. Spychalski powiedział: **„Nikt i nic nie potrafi zmienić faktów i obecnego układu sił, gwarantujących nam spokojny rozwój na tych ziemiach. Możemy wam to, obywatele, z całym spokojem i pewnością powiedzieć: „NIE MA ŻADNEGO ZAGROŻENIA TYCH ZIEM!"**

Czołowi politycy Francji przeciwko gen. de Gaulle

Wystąpienie Ramadiera, Thoreza i Molleta

PARYŻ. 21.4. (obsł. wł) Przemawiając dzisiaj w Tulonie premier rządu francuskiego **Paul Ramadier** powiedział między innymi: **„Jeżeli Francja przestanie być republiką, wówczas przestanie istnieć w ogóle, jako państwo".** Premier wezwał cały naród do zjednoczenia się wokół rządu koalicyjnego i jego programu odbudowy.

W przemówieniu wygłoszonym dzisiaj do zebranych tłumów w departamencie Seine wicepremier Francji i przywódca partii komunistycznej **Maurice Thorez** dokonał szerokiego przeglądu sytuacji wewnętrznej i międzynarodowej. Mówiąc o obecnych zamieszkach w różnych częściach Unii Francuskiej, mówca wskazał, że **jedynym sposobem zaprowadzenia ładu w**



dawnych posiadłościach kolonialnych jest przekazanie władzy w tych krajach w ręce godnych przedstawicieli ludu. Przechodząc do omówienia wewnętrznej sytuacji w kraju wicepremier powiedział **że gen. de Gaulle jest przedstawicielem francuskiej reakcji.**

Sekretarz generalny francuskiej partii socalistycznej min. **Guy Mollet** potępił w przemówieniu, wygłoszonym dzisiaj w Lyonie, ostatnią działalność generała de Gaulle'a.

Nie ustają protesty przeciw polityce Bevina

WIEC PARTII KOMUNISTYCZNEJ w LONDYNIE

LONDYN, 21. 4. (obsł. wł.) W dniu wczorajszym odbył się wiec Partii Komunistycznej w Londynie na znak protestu przeciwko polityce zagranicznej W. Brytanii. Sekretarz generalny Partii Komunistycznej Harry Pollit oświadczył na tym wiecu, że W. Brytania i Stany Zjednoczone prowadzą politykę uniemożliwiającą uzyskanie jedności w rozwiązaniu zasadniczych kwestii w świecie powojennym. Mówiąc o roli ministra spraw zagranicznych W. Brytanii Bevina na konferencji moskiewskiej Pollit zaznaczył że Bevin ograniczył się do roli popiecznika i pomocnika sekretarza stanu Marshalla.

Przegląd prasy zagranicznej

W USA o Polsce

Tibor Mende pisze w poważnym amerykańskim dzienniku **„New York Herald Tribune"** na temat polskich zagadnień gospodarczych, a szczególnie o jej problemach handlowo - morskich:

„Jest rzeczą pewną, że Polska w obecnym okresie nie jest jeszcze w stanie wykorzystać wszystkich możliwości, wynikających z jej geograficznego położenia. Niemniej jednak, jest rzeczą równie pewną, że posiadanie przez Polskę tak gospodarczo ważnego wybrzeża i kontroli systemu rzecznego, łączącego wielkie i bogate okręgi przemysłowe centralnej Europy, będzie miało w przyszłości dalekoidące następstwa. Biorąc pod uwagę uprzemysłowienie wschodniej i południowo-wschodn. Europy wraz z postępem jej własnego uprzemysłowienia, pozycja Polski jako kraju morskiego musi być uważana jako nowy poważny czynnik, który zmienia gospodarczo obraz kontynentu europejskiego.

We Francji o Polsce

Francuski tygodnik „l'Avant-Garde" pisze w artykule, poświęconym młodzieży polskiej, zatytułowanym **„W nowej Polsce demokratycznej droga do szczęścia jest otwarta dla młodzieży".**

„Demokratyczny Rząd Polski, rozumiejąc, że młodzież jest największym bogactwem narodu, używa wszelkich środków, ażeby polepszyć jej warunki materialne i stworzyć zdrową atmosferę, w której by się wychowywała. Młodzież jest uprzywilejowana, jeśli chodzi o racje żywnościowe, a wszystkie wysłane przez UNRRA witaminy, rozdzielane są wyłącznie między dzieci.

Mimo, że ogólna liczba ludności zmniejszyła się o ¼ od r. 1939, liczba dzieci uczęszczających do szkół powszechnych przekroczyła przedwojenną cyfrę o 54 tysiące. Ale najbardziej charakterystyczne jest to, że otwarto dostęp do gimnazjów, szkół wyższych i uniwersytetów dla synów robotników i chłopów.

W Polsce istnieje wiele organizacji młodzieżowych, ale wszystkie stawiają sobie za zadanie jedność młodzieży w walce o trwały i demokratyczny pokój".

Zaprzysiężenie nowego króla Danii

KOPENHAGA, 21. 4. (obsługa własna). W dniu dzisiejszym o godz. 15 po południu odbyło się zaprzysiężenie nowego króla Danii Fryderyka IX.

Ukonstytuowanie Ogólnokrajowego Komitetu Obchodu Święta 1-szomajowego

WARSZAWA. W dniu 19 kwietnia br. w gmachu CKZZ odbyła się pod przewodnictwem tow. **Witaszewskiego** konferencja organizacyj, biorących udział w obchodzie święta 1 Maja. Za podstawę wspólnej akcji 1-majowej przyjęto stanowisko, uzgodnione przez KC PPR, CKW PPS, sformułowane we wspólnym okólniku. Reprezentowane na konferencji organizacje postanowiły delegować swoich przedstawicieli do terenowych komitetów obchodu 1 Maja.

Do udziału w pracach Komitetu obok przedstawicieli KC PPR, CKW PPS, KCZZ, KC OM TUR, ZWM i TUR, zgłosiły udział: Stronnictwo Ludowe, Związek Samopomocy Chłopskiej, Stronnictwo Demokratyczne, Stronnictwo Pracy i Społeczno - Obywatelska Liga Kobiet.

Na zebraniu wybrano Prezydium Komitetu w składzie: tow. **K. Witaszewski** — przewodniczący, oraz tow. **M. Zawadzka** (PPS) i **M. Wągrowski** (PPR) — członkowie.

Słuszna forma współpracy jednolitofrontowej

Członkowie PPR i PPS przodują w wyścigu pracy

(RAP). Przykładem dobrze pojętej i realizowanej pracy jednolitofrontowej w przygotowaniu obchodu pierwszomajowego służyć mogą poczynania załogi robotniczej Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego Nr 17 w Łodzi.

Dnia 15 marca br. na zebraniu Komisji Porozumiewawczej PPS, PPR i SD na terenie fabryk zapadła uchwała o podjęciu w zakresie akcji przygotowawczej do święta robotniczego 1 Maja — współzawodnictwa w produkcji. Postawiono sobie przy tym konkretne zadania zlikwidowania niedomagań w pracy biura Zakładów, podniesienie jakości produkowanego towaru i uruchomienie nieczynnych krosien.

Dziś nie czas jeszcze na podsumowanie wyników współzawodnictwa. Można jednak stwierdzić już, że przebieg jego jest pomyślny. Majstrowie i ich pomocnicy zadeklarowali, że do dnia 1 Maja br. uruchomią we własnym zakresie 50 krosien. Terminem przewidzianym w planie technicznym fabryki, był 24 maja br. Do dnia dzisiejszego uruchomiono 30 krosien i istnieje pewność, że zobowiązanie zostanie w pełni wykonane. Realizowane jest również przejście tkaczy na 4 krosna. — Przodują w tym robotnicy — PPR-owcy i PPS-owcy.

Komuniści bawarscy łączą się z SED

Pieck przemawia w Bawarii

BERLIN, 21. 4. (Telepress) W rok po zjednoczeniu SED i komunistów w radzieckiej strefie okupacyjnej Niemiec i w Berlinie zwołano w Monachium zebranie, celem przedyskutowania fuzji bawarskich komunistów z niemiecką partią socjalistycznej jedności SED.

Zebraniu przewodniczył **Wilhelm Pieck** przywódca SED, który podkreślił wielkie polityczne znaczenie walki bawarskich komunistów z reżimem hitlerowskim i reakcją. Walka ta trwała 30 lat. **Podczas dwunastoletnich rządów Hitlera, wielu dzielnych przywódców ruchu robotniczego przypłaciło życiem swoje przywiązanie do ideałów demokratycznych.**

Konieczność zjednoczenia świata pracy jest oczywista i prawdopodobnie bliska jest już chwila, kiedy ono nastąpi. **Jesteśmy przekonani — mówił Pieck — że wielu dawnych członków partii komunistycznej niemieckiej, jak również ich koledzy socjaldemokraci połączą się w nowej partii.**

BERLIN, 21. 4. (obsł. wł.) Komunistyczna partia prowincji Hesja (ameryk. strefa) postanowiła połączyć się z socjalistyczną partią jedności.

JAK WYGLĄDA „NIEINTERWENCJA" W CHINACH

Oficerowie USA w roli szpiegów

CHARBIN, 21. 4. (obsł. wł.) Oddziały armii demokratycznej w Mandżurii w czasie walk z wojskami kuomintangowskimi wzięły do niewoli 2-ch oficerów amerykańskich, **Ruggea i Collinsa.**

W związku z tym dowództwo naczelne wojsk demokratycznych w Chinach ogłosiło komunikat, w którym zaznacza się, że dwaj oficerowie armii amerykańskiej, pomocnik amerykańskiego attache wojskowego w Chinach major Rugge i kapitan Collins zostali wzięci do niewoli w czasie przeprowadzania przez nich wywiadu na odcinku frontowym armii demokratycznej.

W komunikacie tym dowództwo naczelne armii demokratycznej wyraża ostry protest przeciwko mieszaniu się Stanów Zjednoczonych do wojny domowej w Chinach. **Jednocześnie dowództwo naczelne oświadczyło, że zatrzymani oficerowie zostaną przekazani przedstawicielom wojsk amerykańskich w Mandżurii.**

NIEDYSKRECJE POLITYCZNE

Niepokoje w Portugalii

Skąpe wiadomości, jakie dochodzą nas z półwyspu Iberyjskiego wskazują na rosnący niepokój w kraju „słonecznej dyktatury" — Portugalii.

Po raz drugi w ciągu 6 miesięcy widmo buntu stanęło przed dyktatorem prezydentem Salazarem. Obecna rewolta miała przebieg groźniejszy niż w październiku ub. roku. Tym razem prócz wojskowych kół, wzięli w niej udział także robotnicy. Strajk pracowników portowych w Lizbonie trwa jeszcze nadal.

Ustrój korporacyjny w Portugalii był często stawiany za wzór godny naśladowania przez różnych wyznawców idei faszystowskiej. Warto więc też przyjrzeć się, jak wygląda ten zachwalany ustrój korporacyjny.

„Portugalia jest krajem — pisał Eloi Eibar w tygodniku francuskim „Action" — rządzonym przez jezuitów i agentów kapitalizmu angielskiego".

Od czasu, jak słowa te zostały napisane, niewiele się zmieniło. Chyba tylko to, że kapitał angielski coraz silniej jest wypierany przez agresywny imperializm amerykański.

Salazar zawdzięcza swoją władzę armii, Kościołowi oraz policji politycznej „la Pidé". „La Pidé" i Kościół pozostają mu jeszcze wierni, ale armia zaczyna go powoli opuszczać.

Armia próbuje się oddzielić od istniejącego reżimu, gdyż zdaje sobie jasno sprawę, że żywotności narodu portugalskiego nie dało się złamać. Dopomagając do usunięcia Salazara armia chce odkupić swoje błędy i zapewnić sobie wpływy w nowej demokratycznej Portugalii.

W październiku ub. roku ruch wojskowy przeciwko Salazarowi podtrzymywany był i popierany przez agentów amerykańskich, którzy przy pomocy armii usunąć chcieli wpływy brytyjskie. Obecnie armia poparła żądania robotników oraz przywódcy emigracji portugalskiej Jose Domingo Santosa, zmierzające do przywrócenia władzy ludu w Portugalii.

„Ruch wyłącznie wojskowy może spełznąć na niczym, ale unia ludu i armii zwycięży" — oświadczył Santos w związku z ostatnimi zajściami w Lizbonie. Garść faktów o życiu w Portugalii dorzucił prof. uniwersytetu lizbońskiego Benito Carca w udzielonym ostatnio wywiadzie.

Rząd portugalski większą troską otacza policję polityczną „la Pidé" i więcej łoży na nią pieniędzy aniżeli na szkolnictwo, wielce w Portugalii zaniedbane. Portugalia jest jedynym krajem w Europie, w którym przeszło 50 % ludności jest analfabetami.

Opozycja w Portugalii nie istnieje. Skoro w roku 1945 Salazar zezwolił na utworzenie jednej demokratycznej partii opozycyjnej, ta w ciągu 8 dni zdobyła taką popularność wśród mas, że zmuszony był w obawie o dalsze losy swojego reżimu, rozwiązać ją, a przywódców zesłać do obozu koncentracyjnego w Tarafal na wyspach Cap Verde.

W czasie wojny Portugalia była bazą dla szpiegów hitlerowskich. Przedtem jeszcze wydała generałowi Franco republikanów hiszpańskich na rozstrzelanie. Obecnie jest schronieniem zbrodniarzy wojennych i przytułkiem dla wypędzonych ze swoich krajów rodzin królewskich.

Przyszłość Portugalii jest najściślej związana z młodzieżą. Młodzież walczy przeciw dyktaturze faszystowskiej i organizuje od wewnątrz ruch oporu. Nic nie było w stanie przeszkodzić temu rozmachowi młodzieży. Nawet dwuletnia obecność Kramera, kata z Bergen-Belsen, który na zaproszenie dyktatora Salazara kierował wojskową formacją młodzieży „Mocidade", do której obowiązkowo muszą należeć wszyscy w wieku od 17—18 lat.

Wraz ze zbliżającym się upadkiem gen. Franco jego sąsiad przez miedzę, dyktator Salazar, widzi także rychły koniec swojego panowania. I tak samo, jak Franco zwraca błagalne spojrzenia w stronę anglosaskich kapitalistów, od których oczekuje pomocy w walce przeciwko własnemu narodowi.

N. CHLEBOSZ

Praca w służbie ludu pracującego, praca dla narodu — oto nasze hasła

(Dalszy ciąg przemówienia tow. Ochaba ze str. 1-ej)

Masowy napływ inteligencji jest wynikiem wzrostu zaufania do Partii

Niewątpliwie osiągnęliśmy poważny **przełom wśród inteligencji** na Śląsku. O ile w okresie I zjazdu naszej partii, cała Partia liczyła około 15 tys. inteligentów w swoich szeregach, to dziś tylko w ramach naszej wojewódzkiej organizacji partyjnej przekroczyliśmy tę cyfrę 15 tyś. inteligentów. Zwłaszcza wśród inteligencji technicznej możemy zanotować niewątpliwy przełom.

Masowy napływ inteligencji do naszej partii był wynikiem zaufania, które Partia zdobyła swoją pracą dla narodu, dla zjednoczenia wszystkich jego twórczych sił, dla zbudowania nowej Ludowej Polski.

Mamy poważne osiągnięcia na drodze dalszego zacieśnienia jednolitego frontu z PPS

Sądzę, że możemy mówić również o znacznych sukcesach Partii w walce o **zacieśnienie jednolitego frontu z PPS**, chociaż na tym odcinku jest jeszcze bardzo wiele do zrobienia. Jednolity front, który jeszcze przed kilkunastu miesiącami w praktyce był przede wszystkim porozumieniem instancji partyjnej obecnie **pogłębił się przez coraz częstszą oddolnie współpracę na niższych szczeblach. Wielka kampania wyborcza zbliżyła robotników pepeerowców i pepesowców, stworzyła atmosferę zaufania.** Sądzę, że chociaż jest jeszcze w tej dziedzinie wiele do zrobienia i chociaż jeszcze musimy się na partyjnej konferencji poważnie zastanowić jak usprawnić nasze prace, to jednak możemy stwierdzić, **że mamy na tym odcinku do zanotowania poważne osiągnięcia.**

Również poważne osiągnięcia polityczne mamy w ciągu tych kilku miesięcy w naszej współpracy ze **Stronnictwem Ludowym**.

Parę słów trzeba poświęcić rozwiązaniu specyficznych śląskich bolączek, które stały przed organizacją partyjną. Chociaż w akcji weryfikacji było wiele niedociągnięć i błędów to w zasadzie należy uznać tę akcję za przeprowadzoną prawidłowo, **zgodnie z interesami ludu śląskiego i zgodnie z interesami narodu.** Tak samo należy uznać, żeśmy w zasadzie **rozwiązali problem Volkslist**, i ruszyli z miejsca sprawę **internowanych**. Na skutek interwencji naszej partii, **już kilka tysięcy internowanych powróciło do swoich rodzin**, i mamy nadzieję, że w oparciu o porozumienie zawarte przez nasz Rząd z rządem radzieckim na ostatniej konferencji w Moskwie, **większość internowanych powróci do swoich rodzin i będzie mogła wraz z nami pracować nad odbudową Śląska i Polski.**

Niemałe są osiągnięcia naszej partii przy **wysuwaniu aktywu śląskiego.** Chciałbym dla uniknięcia nieporozumień zaznaczyć, że dla Partii **jednakowo drodzy są wszyscy Polacy.** Na Śląsku jednak napotkaliśmy na takie fakty — jest to dziedzictwo sanacyjne — że ludność Śląska nie była dopuszczana do udziału w pracy w urzędach, w kierownictwie gospodarką narodową itd. Jest rzeczą jasną, że tego rodzaju niesprawiedliwość stała się zagadnieniem politycznym i musiała napotkać na przeciwdziałanie ze strony Partii. **NASZA PARTIA DĄŻY DO TEGO, ABY Z MASY ROBOTNIKÓW ŚLĄSKICH DOBRYCH PRACOWNIKÓW I WIERNYCH POLAKÓW, ŚMIAŁO I KONSEKWENTNIE WYSUNĄĆ KADRY KIEROWNICZE, W TEJ LICZBIE RÓWNIEŻ KADRY POLITYCZNE.**



Tow. Ochab I-szy sekretarz WK PPR w Katowicach na trybunie

O wzroście autorytetu naszej partii świadczy wiele faktów. Świadczy o tym m. in. i ten fakt, że **coraz więcej uczciwych demokratów napływa do naszej partii**, albowiem doszli oni do przekonania, że właśnie Polska Partia Robotnicza najkonsekwentniej walczy o poprawę bytu klasy robotniczej i całego narodu, że nie prowadzi ona polityki na krótką metę, nie operuje frazesami, nie uchyla się od głoszenia niejednokrotnie gorzkiej prawdy, ale **mobilizuje siły do przezwyciężenia trudności,** nie obiecuje złotych gór, ale wyjaśnia, że aby osiągnąć dobrobyt **trzeba pracować, trzeba walczyć z trudnościami.**

Partia wzrosła w ciągu roku o 100.000 członków, t. j. o 250 procent

Podam kilka cyfr dotyczących naszych osiągnięć. Przed rokiem, 10 kwietnia 1946 roku, mieliśmy w szeregach Partii około 42 tys. członków. 10 kwietnia b. r. nasza organizacja partyjna przekroczyła cyfrę **141 tys. członków** t. zn. wzrośliśmy nieomal o **sto tysięcy, t. j. o 250%.** Nie ma przykładu w innych robotniczych ośrodkach w Polsce równie szybkiego, można powiedzieć olbrzymiego wzrostu organizacji partyjnej. Wzrost, o którym mowa, jest tym ważniejszy, że miał miejsce **na gruncie wielkiej kampanii politycznej i obejmuje przede wszystkim robotników. 74 proc.** nowych członków stanowią robotnicy. Śląsko-dąbrowska organizacja partyjna, która przed rokiem stanowiła nieco więcej, aniżeli 1/7 ogółu członków Partii w kraju, obecnie stanowi blisko **1/5 Partii. A więc rozwój naszej wojewódzkiej organizacji postępował szybciej, aniżeli innych.** Jest to w niemałym stopniu zasługą tych tysięcy towarzyszy, skromnych pracowników, których niesposób byłoby tutaj wyliczyć, którzy pracowali nie dla pochwał, chociaż zasługują na pochwały, a z głębokiego przekonania, że **praca dla Partii będzie pracą dla samego siebie, dla klasy robotniczej, dla całego narodu polskiego.**

Cyfry...

Przed rokiem, t. j. 31 marca 1946 roku, mieliśmy na terenie naszego województwa **1.610 kół partyjnych**, dziś mamy ich z górą trzy tysiące. Mieliśmy **jedno koło folwarczne**, dziś — **91.** Mieliśmy **96 komitetów gminnych**, dziś — **214.** Mieliśmy **komitetów fabrycznych i kopalnianych 18**, dziś mamy — **160.** Mieliśmy **3 tys. kobiet w Partii**, dziś mamy **30.583.** Mieliśmy zorganizowanych **pepeerowców-inteligentów 4.775 dziś mamy 15.114.** Mieliśmy w szeregach ZWM 17.917 członków, dziś mamy — **39.627.** Mieliśmy dzienny nakład **„TRYBUNY ROBOTNICZEJ" 149 tys.** dziś mamy — **365 tys.**

Sądzę, Towarzysze, że te cyfry **świadczą o rzetelnej** pracy naszej organizacji partyjnej, świadczą o tym, żeśmy roku nie zmarnowali, żeśmy **w miarę naszych sił starali się wypełnić wskazania Komitetu Centralnego i tow. Wiesława.**

W pewnym stopniu przeprowadziliśmy reorganizację naszych kół, rozbijając je na mniejsze, bardziej zdolne do efektywnej pracy. Powołaliśmy do życia t. zw. **dziesiętników**, co przyczyniło się do powiększenia aktywu naszej partii. Należy również wspomnieć o osiągnięciach **Szkoły Wojewódzkiej** i o zorganizowaniu **kół prelegentów, co w konsekwencji dało nam poważną** liczbę prelegentów konkretnie w tej chwili mamy ich **2 tys.** Trzeba również wspomnieć o zorganizowaniu 1-ej w kraju partyjnej **sekcji filmowej**, która dobrze zasłużyła się Partii i Blokowi Demokratycznemu w kampanii wyborczej.

Osiągnięcia gospodarcze

Jeżeli chodzi o osiągnięcia na **odcinku gospodarczym** to trzeba stwierdzić, że **na ogół** wykonaliśmy **plan państwowy** zwłaszcza na najważniejszym **odcinku, węgla i hutnictwa, a w innych dziedzinach gospodarczych osiągnęliśmy również** niemałe rezultaty.

Mamy poważne osiągnięcia w pracy nad rozwojem spółdzielni zamkniętych. Udało nam się przezwyciężyć największe trudności aprowizacyjne, przez zmobilizowanie organizacji partyjnej i związków zawodowych; rozwiązaliśmy trudny problem zaopatrzenia w ziemniaki przy ciężkich warunkach atmosferycznych. Trzeba wreszcie podkreślić, że na ogół skutecznie prowadziliśmy akcję o utrzymanie cen, zwalczając najbardziej jaskrawe objawy spekulacji. Akcję tę przeprowadziliśmy przy pomocy czynników administracyjnych i przez mobilizację organizacji społecznych i partii politycznych.

Niedociągnięcia, braki i nasze zadania

Jakie widzimy główne braki i niedociągnięcia w naszej pracy?

Musimy wykorzenić pozostałości sekciarstwa

Myślę, że na czoło należy wysunąć nieprzezwyciężone do końca wahania sekciarskie wśród części członków naszej partii.

Współpraca z innymi partiami wymaga wiele taktu od naszych towarzyszy.

Dobrze zdajemy sobie sprawę z trudności jakie mieliśmy, jakie mamy dziś, jakie będziemy mieli jutro i pojutrze w montowaniu jednolitego frontu.

Musimy wykazać dużo taktu i umiejętności, aby te trudności pokonać, musimy prowadzić niezmordowanie prace, a w konsekwencji umocnimy i rozbudujemy jednolity front, umocnimy fundamenty i zbudujemy gmach **Polski Ludowej**, stworzymy grunt dla pełnej jedności klasy robotniczej.

Trzeba zwrócić szczególną uwagę na przezwyciężenie pozostałości sekciarstwa. Nie ulega wątpliwości, że organizacje nasze, które niejednokrotnie dały wzory ofiarnej pracy dla dobra klasy robotniczej, które posiadają tak wspaniałe kadry, potrafią przezwyciężyć z różnych stron płynące trudności i potrafią wykorzenić pozostałości sekciarstwa.

Konsekwentnie i zdecydowanie będziemy zwalczać wszelką dzielnicowość

Towarzysze, chciałbym zwrócić uwagę na pewnego rodzaju nieufność, jaka daje się zauważyć pomiędzy różnymi grupami naszej ludności. A przecież gdzie, jak gdzie, ale w szeregach naszej partii nie może być żadnych pozostałości dzielnicowości.

Nasza partia musi przodować w walce o rozbicie wszelkich sztucznych przegródek dzielnicowych osłabiających jedność narodu polskiego. Sądzę, towarzysze, że to zagadnienie powinno być postawione jako jeden z ważnych problemów politycznych, sądzę, że nasza organizacja partyjna winna wydać walkę dzielnicowości, zdecydowaną i konsekwentną.

Nie będziemy tolerować nieufności do ludu opolskiego który jest przecież krwią z krwi i kością z kości naszego narodu i który ma takie same prawa jak wszyscy Polacy.

Ofensywa ideologiczna Partii zniszczy ostatecznie wpływy reakcji

Zdaje mi się, że należy zwrócić uwagę na słabą jeszcze odpowiedź naszej partii na ofensywę ideologiczną reakcji.

Nasza organizacja partyjna powinna na ofensywę ideologiczną wroga odpowiedzieć naszą ofensywą ideologiczną, nasza ofensywa da nam niewątpliwie zwycięstwo.

My mówimy prawdę ludziom, my nie mamy nic do ukrywania przed masami. **Nasza ideologia góruje nad każdą inną ideologią, bo jest oparta na prawdzie, bo jest naukowa. Trzeba tylko umieć ten oręż wykorzystać,** trzeba umieć **spokojnie, ale konsekwentnie odpowiadać na argumenty wroga,** wskazywać na perspektywy rozwoju, i w ten sposób pociągniemy za sobą masy.

Front Narodowy — to służba dla Polski i walka ze zdradziecką reakcją

Sądzę, że należy również zwrócić uwagę na niedostateczny rozmach i niedostateczne zrozumienie sprawy Frontu Narodowego.

Nasza partia jst partią przede wszystkim klasy robotniczej, ale jest równocześnie **Partią Narodu.** Nasza partia stawia sobie za cel ostateczny realizowanie ustroju socjalistycznego. Ale nasza partia realizuje jednocześnie dziś cele i zadania, które **są wspólne całemu narodowi**, wspólne wszystkim jego **warstwom i klasom.**

Do tych zadań i celów należą takie, jak **umocnienie niepodległości Polski, jak utrwalenie naszych granic na Odrze i Nysie, odbudowa kraju, plan trzyletni, przezwyciężenie istniejących dotąd przegródek dzielnicowych, wytępienie band i podziemia, praworządność, obrona pokoju na zewnątrz i pokojowy rozmach ku wyższym formom rozwojowym.**

Wszyscy Polacy, za wyjątkiem zdradzieckich grup reakcyjnych, pragną **odbudować Polskę, uczynić ją silną i szczęśliwą.**

Trzeba izolować elementy reakcyjne, które są śmiertelnymi wrogami nie tylko naszej partii, ale i całego narodu. **FRONT NARODOWY, to służba dla Polski, i walka z reakcją,** która wysługuje się obcym i wrogim nam interesom.

O koncentrację wysiłków na odcinku transportu

Do ważnych zadań Partii należy mobilizacja sił obozu demokratycznego, by opanować i przezwyciężyć trudności transportowe usprawnić pracę kolejnictwa, obsadzić stanowiska kierownicze przez ludzi, wiernych sprawie ludowej.

Sytuacja na tym odcinku jest niezadawalająca i niepokojąca.

Niedawno grupa naszych partyjnych towarzyszy z kierownictwa dyrekcji kolejowej mówiła o tym, że nie ma sposobu na zlikwidowanie zwałów węgla, z górą miliona ton. Niektórzy towarzysze bezradnie rozkładali ręce.

Nie możemy nawet dopuścić myśli, że ten węgiel zostanie na hałdach: musimy go wytransportować. Musimy zmobilizować środki, aby usprawnić pracę transportu.

Musimy zmobilizować Partię do walki o oszczędność. W transporcie marnuje się setki tysięcy ton węgla, kuleje praca remontowa. Partia nasza dokonała wielkich rzeczy, zwłaszcza w przemyśle, ale na odcinku transportu większość roboty jeszcze pozostaje do wykonania. Źle jest z obsadą personalną w kolejnictwie i od czasów sanacyjnych niewiele się zmieniło na lepsze na tym odcinku. Nad tym musimy pracować.

Podniesienie poziomu ideologicznego członków Partii — węzłowym zadaniem obecnej chwili

Osiągnęliśmy poważny wzrost liczby naszych członków. Ten wzrost w zasadzie zdrowy, może kryć w sobie pewne niebezpieczeństwo, polegające na tym, że pewne warstwy społeczne przynoszą ze sobą często bagaż ideologiczny, będący wyrazem nacisku klasy burżuazyjnej, jeżeli Partia nie przeciwstawi tym przejawom nacisku obcych klas naszej pracy ideologiczno - wychowawczej.

Trzeba, aby każdy członek Partii zrozumiał czym jest Partia czym jest jej ideologia.

Trzeba podnieść poziom ideologiczny członków Partii, trzeba skupić naszą uwagę na tym właśnie odcinku walki o podniesienie świadomości członków naszej partii, o podniesienie dyscypliny partyjnej.

Nasze zadanie polega obecnie na tym, aby uchwycić, **związać wychować tę ogromną masę 100 tys. nowych członków naszej partii, którzy przyszli w ciągu ostatniego roku, i z górą 40 tys. którzy przyszli w ciągu ostatnich dwu miesięcy.**

Będziemy nadal prowadzić akcję werbunkową wśród **kolejarzy. Trzeba doprowadzić stan organizacji partyjnej wśród kolejarzy do poziomu przeciętnego w przemyśle, a więc do jakichś 15 proc.**

Trzeba pracować i dalej prowadzić akcję werbunkową i umacniać akcję Partii na wsi.

Musimy rozbudować bazę organizacyjną Partii na wsi

Przed rokiem mieliśmy cztery tysiące sześćset chłopów w Partii, co stanowiło 11 proc. ogólnej ilości członków. Dziś mamy w szeregach **około 12 tys. chłopów,** co stanowi 8 proc. ogółu członków. Procentowo więc chłopi stanowią mniejszą część Partii dziś aniżeli przed rokiem. Stawia to przed nami w ostrej formie sposób rozbudowy naszej bazy organizacyjnej na wsi.

Musimy również **uzdrowić stosunki na odcinku spółdzielczym,** musimy dążyć do rozbudowania spółdzielni zamkniętych oraz rozbudowania naszych wpływów w spółdzielniach powszechnych.

Przez jednolity front klasy robotniczej do zwycięstwa Polski Ludowej

Potrafiliśmy przezwyciężyć olbrzymie trudności, i osiągnąć wielkie sukcesy w walce z reakcją. Reakcja jest rozbita, ale nie dobitki faszystowskie jeszcze żyją i próbują kąsać. Wobec reakcji nie możemy stosować żadnego pobłażania i żadnego kompromisu. **Stoi przed nami zadanie dobicia pobitego wroga.**

Wypełnimy to zadanie, jeśli zacieśnimy jednolity front z PPS i sojusz robotniczo-chłopski, przede wszystkim ze Stronnictwem Ludowym, jeżeli prawidłowo będziemy rozwijać szeroki front narodowy, jeśli zużytkujemy twórczo całą olbrzymią energię, tkwiącą w żelaznych szeregach PPR, Partii budowniczych, POLSKI LUDOWEJ, Polski, za którą umierały tysiące naszych towarzyszy, Polski wolnej, silnej i szczęśliwej. Polski, ku której prowadzi nas tow. Wiesław. (Burzliwe, długotrwałe oklaski, okrzyki „Niech żyje Komitet Centralny naszej partii, „Niech żyje tow. Wiesław", „Niech żyje tow. Ochab'")



Wojewoda śląsko-dąbrowski gen. Zawadzki w otoczeniu górników na sali Konferencji

Odbudowa miast na Ziemiach Zachodnich

Według ostatecznych danych, opracowanych przez Ministerstwo Odbudowy, zniszczenia wojenne nieruchomości miejskich na terenie Ziem Odzyskanych z wyłączeniem komunikacyjnych i wojskowych oraz większych obiektów przemysłowych, bez uwzględnienia wartości zabytkowej budynków, przedstawiają się następująco:

Na Ziemiach Odzyskanych stwierdzono **147.824 zniszczone lub uszkodzone nieruchomości, o kubaturze 905.085,1 tysięcy m³.** Zniszczenia te w przeliczeniu na wartość w złotych przedwojennych obliczone zostały na sumę **około 5 miliardów zł.**

Na podstawie szczegółowych zestawień przyjąć można, iż 75 % strat odnosi się do budownictwa mieszkalnego.

Do dnia 1 stycznia 1947 roku na odbudowę obiektów miejskich na terenie Ziem Odzyskanych **uruchomiono łącznie ponad miliard złotych kredytów** (kredyty te nie obejmują kwot, przeznaczonych na odbudowę wsi). Kwota, przeznaczona na odbudowę miast na terenie Ziem Odzyskanych stanowiła w tym okresie (z wyłączeniem Warszawy) **41 proc. ogólnej sumy kredytów,** przeznaczonych na odbudowę miast na terenie całej Polski.

W okresie 9-ciomiesięcznego planu 1946 roku udział inwestycji miejskich na Ziemiach Odzyskanych w globalnych kredytach odbudowy miast wzrósł dwukrotnie w porównaniu do okresu początkowego.

W ramach przyznanych kredytów objęte zostały odbudową na terenach województw: śląskiego (Opole), wrocławskiego, szczecińskiego, poznańskiego (Ziemia Lubuska), gdańskiego, olsztyńskiego i białostockiego **łącznie 2.995 obiektów o kubaturze 9.544 tysięcy m³.**

Dotychczasowa akcja odbudowy zwiększyła fundusz mieszkaniowy miast na Ziemiach Odzyskanych o 80.000 i.b. Należy przyjąć, że ponadto co najmniej **120.000 izb zostało objętych przez osiedleńców, którzy przeprowadzili remonty na własną rękę,** bez finansowej pomocy **Państwa.**

Równolegle do odbudowy obiektów mieszkalnych prowadzono intensywną odbudowę obiektów użyteczności publicznej, jak: wodociągów i kanalizacji, gazowni, elektrowni i komunikacji miejskiej.

Uzyskane dotychczas wyniki, zwielokrotnione będą w trakcie realizacji planu trzyletniego. Plan trzyletni Ministerstwa Odbudowy w zakresie inwestycji miejskich na terenie Ziem Odzyskanych przewiduje kredyty na: odbudowę budynków mieszkalnych — 6.600 milionów złotych; na budynki społeczne, jak szkoły, szpitale i t. d. — 1.900 milionów złotych; na budynki biurowe (administracyjne) — 700.000.000 zł. **Razem na inwestycje miejskie na Ziemiach Zachodnich — 9.900 milionów zł.**

Wszystkie podane powyżej cyfry dotyczą odbudowy miast w ramach planu Ministerstwa Odbudowy. Nie obejmują one zagadnienia odbudowy wsi, a także nie obejmują odbudowy przemysłu, komunikacji, portów i innych inwestycji produkcyjnych, należy zaś zaznaczyć, że **wysiłek Państwa w zakresie odbudowy na Ziemiach Odzyskanych będzie w pierwszym rzędzie skierowany właśnie na odbudowę przemysłu, komunikacji i portów.**

Plan inwestycyjny na rok 1947

Plan inwestycyjny na rok 1947 który znalazł się na „warsztacie" sejmowej sesji budżetowej, posiada olbrzymie znaczenie dla naszego Państwa. Jest on wykładnikiem zamierzeń Rządu we wszystkich dziedzinach życia państwowego, wskazuje nam drogę, po której pójdziemy w roku bież.

Obejmując całokształt naszego życia gospodarczego zasługuje on na dokładniejsze omówienie.

Ogólną wartość inwestycji w roku bieżącym określono na **85.384.121.000 zł.** Jak stwierdził prezes CUP tow. Bobrowski **plan ten jest o trzydzieści kilka procent wyższy od przeciętnego planu przedwojennego i bije nawet rekordowy rok 1938.** Z sumy tej blisko 29 miliardów złotych, tj. około 34 proc. przypada na Ziemie Odzyskane. W obliczu znanych ostatnich wystąpień polityków anglosaskich suma ta nabiera specjalnego znaczenia.

Już pobieżna analiza planu wskazuje na przewagę inwestycji produkcyjnych, które jak stwierdził tow. Bobrowski stanowią 80 proc. globalnej sumy.

Największą pozycję wykazują inwestycje Min. Przemysłu — przeszło **28 miliardów złotych.**

Wobec tego, że plan był układany przed znanymi zmianami w strukturze ministerialnej, figurują w nim pozycje Ministerstwą Przemysłu, Ministerstwa Aprowizacji i Handlu itd.

Pierwsze miejsce na liście inwestycji Min. Przemysłu zajmuje przemysł węglowy imponującą cyfrą **8.100 milionów złotych.** Jest to naturalnym wynikiem tej wyjątkowej roli jaką zajmuje u nas obecnie węgiel — podstawa naszego eksportu. Na drugim miejscu znajduje się kluczowy przemysł energetyczny. - Przeszło 4.300 milionów złotych inwestycji świadczy o wielkiej uwadze, jaką udziela Rząd elektryfikacji kraju. Trzecie miejsce zajęło hutnictwo na potrzeby którego wydzielono 4.178 milionów złotych. Z kolei plan przewiduje inwestycje tak ważnego dla całego gospodarstwa kraju przemysłu metalowego — 269 milionów złotych i chemicznego — 246 milionów zł.

Ogółem wydatki na przemysł wynoszą 38,5 proc. planu.

Po przemyśle największą pozycję stanowi Ministerstwo Komunikacji. Inwestycje w sumie 16.309 milionów złotych są uwarunkowane przede wszystkim wielkimi zniszczeniami w tej dziedzinie. Tym niemniej wydatki na odbudowę i rozbudowę komunikacji spadły znacznie w porównaniu z ub. rokiem, wynosząc obecnie 24 proc. wobec przeszło 40 proc. ogólnej sumy inwestycji w roku 1946.

Ministerstwo Odbudowy, ministerstwo typowo powojenne, otrzymało w planie możliwie maksymalne sumy inwestycyjne i zajmuje trzecie miejsce z cyfrą blisko 16 miliardów złotych.

Wydatki na rolnictwo znajdują się, prócz przeszło 7 miliardów zł. inwestycji Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, również w innych pozycjach m. in. Ministerstwa Ziem Odzyskanych i Ministerstwa Odbudowy i wynoszą ogółem **ponad 15. proc. globalnej sumy inwestycyjnej.** Wbrew utyskiwaniom panów z „Gazety Ludowej" są one w porównaniu z planami innych krajów rekordowe.

Charakterystyczną i pomyślną pozycją planu inwestycyjnego jest poważna suma ponad 1 miliard złotych przeznaczonych na cele oświaty. Z sumy tej przeszło 317 milionów złotych wydzielono na szkolnictwo powszechne i 309 milionów zł. na szkolnictwo zawodowe. Również na cele Ministerstwa Kultury i Sztuki plan przewiduje inwestycję w sumie 110 milionów złotych.

Wreszcie na tak ważną dziedzinę ochrony zdrowia wydzielono poważną kwotę 970 milionów złotych.

Plan przewiduje również, aktualną po ostatniej powodzi, rezerwę na wypadek klęsk żywiołowych w sumie 100 milionów złotych, oraz rezerwę ogólną — 260 milionów złotych.

Reasumując plan inwestycyjny stanowi maksimum tego, na co możemy się obecnie zdobyć. Nie posiada on naturalnie żadnych cudownych właściwości usuwania wszystkich istniejących jeszcze bolączek, ale słusznie ustala hierarchię naszych potrzeb i jest jeszcze jednym dowodem celowości polityki gospodarczej Rządu.

K. DANKOWSKI

100 tys. ton owoców dadzą nam Ziemie Odzyskane

Na konferencji zwołanej przez Departament Aprowizacji i Handlu Ministerstwa Ziem Odzyskanych w sprawie zużytkowania w roku bieżącym zbioru owoców na Ziemiach Odzyskanych wysunięto szereg dezyderatów m. inn. utworzenia znacznej ilości zbiornic owoców, zniesienia wszelkich trudności w zakupie i wywozie owoców i ich przetworów, uruchomienia odpowiednich kredytów dla sfinansowania obrotu owocami, zapewnienia dla przemysłu przetwórczego odpowiedniej ilości blachy na puszki do konserw, standaryzacji opakowań, budowy przechowalni owoców, usprawnienia transportu oraz zaostrzenia kar za kradzież owoców i uszkodzenia drzew.

Akcja repolonizacyjna PZZ
na Ziemiach Zachodnich

Polski Związek Zachodni w okręgu szczecińskim zorganizował stałe kursy języka polskiego, W roku 1946 okręg gdański PZZ, zorganizował kursy oświatowe dla autochtonów oraz uruchomił bibliotekę, liczącą kilka tysięcy tomów. Na terenie województwa olsztyńskiego zorganizował okręg łódzki PZZ jesienią ub. r. „Ośrodek repolonizacyjny" w powiecie Mragowo. PZZ we Wrocławiu rozpoczął w styczniu br. systematyczny kurs języka polskiego dla ludności autochtonicznej. Uruchomiono tam również sekcję porad prawnych.

Zarząd główny PZZ w Poznaniu współdziała z Ministerstwem Oświaty w organizowaniu kursów dla chcących przeszkolić się na terenach zachodnich. Dwa takie kursy 8-tygodniowe odbyły się jesienią ub. r. w Rabce i Poznaniu. Podobne kursy odbędą się w kwietniu i maju w Krakowie i dla wychowawczyń przedszkoli z Opolszczyzny i okręgu szkolnego wrocławskiego oraz w Poznaniu dla osób z okręgu gdańskiego, olsztyńskiego i szczecińskiego, na których zostanie przeszkolonych ok. 150 kandydatek.

Udział zagranicy w Targach Poznańskich

26 kwietnia nastąpi otwarcie Targów: Wszystkie stoiska są już zajęte. Udział swój zgłosiła również i zagranica.

Bardzo żywe jest zainteresowanie Targami firm czechosłowackich.

Oficjalne stoisko czechosłowackie na Targach Poznańskich zajmować będzie powierzchnię około 375 m kw. i reprezentować będzie wyroby włókiennicze, przemysłu maszynowego, elektrotechnicznego, szklarskiego, chemicznego, farmaceutycznego itp.

Stoisko zorganizują: Czechosłowacki Centralny Związek Przemysłu oraz Związek Gospodarczy Handlu Hurtowego i Zagranicznego.

Aktywnie szykują się do wzięcia udziału w Targach Poznańskich również i organizacje eksportowe radzieckie.

Szef Wydziału Wystaw Zagranicznych Wszechzwiązkowej Izby Handlowej W. Pirkowski w rozmowie z korespondentem Komitetu Słowiańskiego powiedział:

— **Na 28 stoiskach będą wystawione towary eksportowane przez Związek Radziecki.**

Zjednoczenie „Technoeksport" wystawi **obrabiarki, samochody, wśród których znajdą się najnowszej konstrukcji wygodne auta pasażerskie ZIS — 110 i „Zwycięstwo", twarde stopy, narzędzia, łożyska kulkowe, aparatura filmowa, odbiorniki radiowe, w tej liczbie odbiorniki najnowszych konstrukcji „Leningrad" itd.**

Towarzystwa **„Raznoeksport"** i **„Promsyrioeksport"** zaprezentują na wystawie eksportowane przez nie **walcówki metalów kolorowych: nikiel, brąz, aluminium, wyroby z duraluminium i kauczuku syntetycznego i in.**

Wśród eksponatów zjednoczenia „Raznoeksport" znajdą się **instrumenty chirurgiczne, medykamenty, wyroby przemysłu chałupniczego, jak dywany, artystyczne wyroby żelazne majstrów m. Kasli,** wzory uralskich kamieni szlachetnych, wyroby chałupników pawłowskich, hafty itd.

Fragment stoiska Związku Radzieckiego

Wielki asortyment futer i wyrobów futrzanych wysyła na Targi Poznańskie Towarzystwo **„Sojuz Pusznina".**

Zjednoczenie **„Eksportchleb"** zademonstruje wyroby przemysłu spożywczego, jak: **konserwy, wina, wyroby cukiernicze oraz słodycze wschodnie.**

Trzy wielkie stoiska będą przeznaczone dla zjednoczenia **„Mieżdunarodnaja Kniga".** Na stoiskach tych będzie reprezentowana **literatura polityczna, naukowa, techniczna oraz literatura piękna, książki dla dzieci,** ukazujące się w Związku Radzieckim w języku rosyjskim oraz w językach obcych.

Przygotowania do wystawy są w zasadzie zakończone, stoiska, konstrukcje, wykresy, zostały wykonane w Moskwie i będą dostarczone na tereny wystawy jako części składowe. Selekcja eksponatów została zakończona.

Będą też pawilony: francuski, jugosłowiański, bułgarski, włoski i meksykański. Firmy prywatne z Holandii i Danii, również wystąpią ze swoimi eksponatami. Spodziewane są wycieczki z ZSRR, Szwecji i Włoch.

Katastrofa pociągu ze środkami wybuchowymi we Fiume

RZYM, 21. 4. Zgodnie z doniesieniem korespondenta dziennika „Messagero" z Triestu, w sobotę dnia 19 bm. na stacji Fiume **wyleciał w powietrze pociąg, wiozący 20 ton środków wybuchowych.** Wskutek katastrofy 40 osób poniosło śmierć a przeszło 100 — doznało obrażeń. Dzielnica miasta w pobliżu dworca została poważnie uszkodzona.

Kronika kulturalna

ROBOTNICY NA WYŻSZYCH UCZELNIACH

Bytom. Na „Technicum" w Bytomiu rozpoczął się trzeci kurs, na który przyjęto 260 robotników skierowanych przez zjednoczenia przemysłowe.

Absolwenci „Technicum" pragnący się uczyć dalej, przechodzą na politechnikę, gdzie po ukończeniu studiów, uzyskują tytuł inżyniera. Słuchacze kursów na „Technicum" odbywają naukę na koszt zjednoczeń lub Państwa.

Drugi kurs ukończyło 284 osoby w tej liczbie wydział hutniczy — 25 uczestników, górniczy — 51, mechaniczny — 100, chemiczny — 19, administracyjny — 23 osób.

WYSTAWA PRAC ARTYSTYCZNYCH GÓRNIKÓW

Katowice. W świetlicy kopalni „Siemianowice" w Siemianowicach otwarta została wystawa p. n. „Co robi górnik poza swoją pracą". W dwóch dużych salach świetlicy umieszczono eksponaty wykonane przez górników. Znajdujemy tam prace artystyczne z drzewa, węgla, z gipsu, ze słomy wyroby żelazne i blaszane, modele maszyn, narzędzi i zabawki. Na uwagę zasługuje zbiór obrazów, 60-letniego górnika-malarza przedstawiających życie górników oraz precyzyjny akordeon wykonany ręcznie przez braci Wideman z Siemianowic.

2 MILIONY WIDZÓW W KINACH OBJAZDOWYCH

Film Polski uruchomił w 1946 roku ogółem 50 kin objazdowych, z których 6 działało na terenie woj. łódzkiego, 6 na terenie woj. poznańskiego i 5 na terenie woj. śląsko-dąbrowskiego. Na terenie pozostałych województw czynne były po 1—4 kin.

Pracę kin objazdowych ilustruje imponująca liczba 2 milionów widzów. Kina wyświetliły 9 tysięcy seansów.

Największą popularnością cieszyły się kina we wsiach, gdzie nie istnieją kina stałe. Z tego powodu Film Polski z liczby 50 kin objazdowych skierował 31 kin wyłącznie na wieś. Kina te docierały do najodleglejszych wsi z programem zawierającym filmy długo, średnio i krótkometrażowe, rozrywkowe i naukowe.

Za Odrą...

Berlin. W poniedziałek o godzinie 13-ej odbył się strajk niemieckich urzędników i robotników Berlina w celu zademonstrowania oburzenia z powodu ponownego przyjęcia do pracy b. dyr. Zakładów Siemens'a v. Witzleben'a. Strajk nie miał jednak przewidzianych przez kierownictwo związków zawodowych rozmiarów. Zamiast 85.000 osób, tylko 30.000 porzuciło pracę.

Oprócz 500 pracowników Siemens'a (w strajku brali udział jedynie robotnicy działu odlewni żelaza i metali) do demonstrujących przyłączyli się pracownicy firm AEG, Daimler - Benz-AG oraz Borsig-Werke. Wielu kierowników przedsiębiorstw ustosunkowało się do strajku negatywnie uważając tę sprawę za zlikwidowaną przez sądy denazifikacyjee w Szpandawie, który v. Witzleben'a zwolnił od odpowiedzialności oraz przez decyzję aliantów zaofiarowania mu stanowiska.

O tym, kim był przed kapitulacją hitlerowskich Niemiec p. dyrektor Witzleben, wie dobrze każdy robotnik niemiecki. I na pewno niejeden z nich wie równie dobrze, jak my, kto zasiada w sądach denazifikacyjnych. A najlepiej zna te sprawy p. dyrektor Witzleben i wspomina z rozrzewnieniem swoich starych znajomych z dawnych, dobrych czasów, którzy obecnie zasiadają w sądach denazifikacyjnych.

Berlin. Związek niemiecki — „Ofiary Faszyzmu" ujął sęę za niemieckim dziennikarzem Ernestem Grabe, który jest oskarżony o dezercję z hitlerowskiej armii.

Związek niemieckich więźniów politycznych domaga się wydania rozporządzenia, na mocy którego, wszelkie poczynania mające na celu szkodzenie reżimowi hitlerowskiemu, nie będą podlegały karze.

Przed procesem Ernesta Grabe skazano kilkudziesięciu ludzi za przestępstwa antyfaszystowskie, dezercję z armii niemieckiej itd., popełnione przed zakończeniem wojny. Związek „Ofiary Faszyzmu" dopiero w tym wypadku ujął się za podsądnym.

Wiemy skądinąd, że Ernest Grabe był nacjonalistycznym dziennikarzem. Teraz sprawa staje się zrozumiała nawet dla Niemców. A druga sprawa, to mała propozycja: żeby nazwę związku przeinaczyć z „Ofiar Faszyzmu" na „Ofiary klęski faszyzmu"...

Berlin. Władze wojskowe zarządziły obławę na terenie wszystkich czterech sektorów Berlina, w której brały udział 4 kompanie wojska oraz 5000 niemieckich policjantów. Dotychczas znane są wyniki akcji władz anglo-amerykańskich. Policja niemiecka oraz wojska aliantów przytrzymały 500 podejrzanych osobników, nie mogących wykazać się wystarczającymi dowodami, w ich liczbie kolaboracjonistów, dezerterów, oraz spekulantów czarnego rynku. Zlikwidowano również większą ilość towaru przeznaczonego na niedozwoloną wymianę.

Według sprawozdania nie udało się złapać aktywistów niemieckiego ruchu podziemnego, którzy zostali prawdopobodnie o zasadzce uprzedzeni.

Amerykanie i Anglicy robią od czasu do czasu takie kawały podejrzanym osobnikom. A Niemcy, którzy pracują wraz z nimi, uprzedzają o obławie swych kolegów z organizacji podziemnych. W rezultacie nic z tego nie wychodzi.

Hamburg. Prasa niemiecka przynosi też sporo materiału, dowodzącego w jakim stopniu jeszcze działa na terenie Niemiec jad rasistowski, wstrzykiwany przez całe lata przez spółkę Rosenberg — Goebbels. W pismach spotyka się anonsy i ogłoszenia, które znacznie bardziej dobitnie charakteryzują sytuację w Niemczech, niż długie elaboraty. Oto ogłoszenie w „Hamburgische Zeitung" z dnia 19 marca br. „Urzędnicy do poważnego przedsiębiorstwa w liczbie trzech poszukiwani. Wynagrodzenie do omówienia. Znajomość buchalterii i języka angielskiego. Konieczne dokumenty, stwierdzające czysto aryjskie pochodzenie". Takich ogłoszeń w tym i innym sformułowaniu — można przytoczyć wiele.

A cytowane powyżej — nasuwa dziwne myśli. Po co te aryjskie dokumenty odnazifikowanym Niemcom? I to w poważnym przedsiębiorstwie. Chyba tylko dlatego są warunkiem przyjęcia do pracy, ponieważ poważne przedsiębiorstwa w Niemczech są przeważnie hitlerowskie. (N)

TRYBUNA Czytelników

Dziwna praktyka kolei

Do
Redakcji „Trybuny Robotniczej"

Wśród szeroko prowadzonej obecnie w całym państwie akcji oszczędnościowej dziwnym zgrzytem wydaje się praktyka PKP, która powoduje olbrzymie straty dla Państwa. Jak wiadomo, przy przewozach węgla, kolej pobiera tytułem ochrony przed kradzieżą 4 zł od tony węgla. Opłata ta jest jednak zwykłą fikcją, ponieważ w ciągu 1946 roku braki na wadze, tj. zwykła kradzież węgla wyniosły 28,485 ton węgla. Za powyższy ubytek kolej nie uznaje żadnej rekompensaty i reklamacji nie uwzględnia. W rezultacie przemysł opłacający kolej za ochronę przed kradzieżą, jest zmuszony, wysyłać własnych konwojentów. Nie wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że w skali państwowej pociąga to za sobą olbrzymie straty. Weźmy drobny przykład: Na tak małym odcinku, jak Sosnowiec — Rybnik, za konwojowanie papy wypłacono ponad 4 tysiący złotych dodatkowych diet. Można sobie wyobrazić, ile wyniesie to na większych trasach.

Takiego marnotrawstwa gospodarczego nie można dłużej tolerować, jeżeli kolej pobiera opłaty za ochronę przed kradzieżą, to powinna zagwarantować rzeczywistą nienaruszalność transportowanego towaru, względnie fikcyjnych opłat nie pobierać.

P. K. Sosnowiec

* * *

Słuszny protest robotników tartaku państw. w Kobierze

Rada Zakładowa tartaku państwowego C. D. D. P. W. w Kobierze reprezentująca 127 robotników i pracowników umysłowych zrzeszonych w Związków Górników uprasza o przyjście nam z pomocą przez obronę interesów robotników w Waszej poczytnej gazecie w następującej sprawie:

Niejaki Polok Adam zamieszkały w Skoczowie, ul. Ustrońska 379 sprzedał w czasie okupacji swój trak marki „Topham" niemieckiemu zarządowi tartaku w Kobiorze za cenę 2.500 marek niemieckich.

W chwili obecnej tartak w Kobierze jest tartakiem państwowym, został podany do upaństwowienia i podobno został już ogłoszony jako państwowy.

Tymczasem były właściciel tego traku Polok Adam postarał się na drodze sadowej o przywrócenie posiadania tego traku.

W piśmie skierowanym do Centrali Dostaw Drzewnych w Katowicach zapowiedział Polok zdemontowanie traku w kwietniu br. i zabranie go z naszego tartaku.

Jest dla nas niezrozumiałym na jakiej podstawie Polok Adam, sprzedawszy swój trak Niemcom, chce go dzisiaj zabrać i to z tartaku już upaństwowionego, a w każdym razie podlegającego upaństwowieniu, gdyż tartak nasz zatrudniał zawsze ponad 50 robotników.

W razie zabrania nam traku, kilkudziesięciu robotników pozostałoby na długi okres czasu bez pracy, gdyż Centrala Dostaw Drzewnych nie będzie mogła dostarczyć nowego traku nawet w ciągu jednego roku.

Zapytujemy więc, czym kierowali się ci, którzy pozwalają zabrać nam trak?

Jesteśmy oburzeni, że nie dołożono wszelkich starań, by nie dopuścić do obecnego stanu rzeczy, który godzi w nasze żywotne interesy jako robotników no i oczywiście w interes Skarbu Państwa.

Zapytujemy również Centralę Dostaw Drzewnych, co zamierza uczynić, aby nie dopuścić do zabrania nam traku.

W każdym razie prosimy Was bardzo o poruszenie tej sprawy w „Trybunie Robotniczej". Mamy nadzieję, że interwencja Wasza będzie skuteczna.

Przew. Rady Zakładowej i Członkowie Rady Zakładowej:

Suchoń Jan, Pyrtek Jan, Ryś Paweł, Grabisz Franciszek, Jaromin Gertruda.

OD REDAKCJI: Musielibyśmy wiedzieć jakie względy kierowały tą „sprawiedliwością" i co zamierza uczynić Centrala Dostaw Drzewnych Przemysłu Węglowego, aby uwzględnić słuszne żądania robotników.

* * *

Wyjaśnienie Narodowego Banku Polskiego w Katowicach

W związku z notatką umieszczoną w Ich poczytnym piśmie z dnia 20 bm. Nr. 108 w dziale „Trybuna Czytelników" odnośnie odmowy skupu przez dział dewizowy naszego Oddziału czeków zagranicznych zawiadamiamy uprzejmie, że na podstawie wydanych ostatnio zarządzeń Narodowy Bank Polski skupuje w swych Oddziałach czeki zagraniczne od prywatnych posiadaczy.

Dokąd pojedziemy na wczasy

Z wędrówek po dolnośląskich zdrojowiskach

Już za Nysą (miastem) krajobraz staje się bardziej interesujący, wyraźniej odcinają się na horyzoncie góry, a w pobliżu Kłodzka dychawiczny samochód z wysiłkiem wspina się po stromej szosie. Po przeforsowaniu grzbietu, szosa po drugiej stronie się obniża, prowadząc łagodnym spadkiem aż do Kłodzka.

Samo **Kłodzko** z żelaznym mostem na Nysie, starymi murami i wąskimi uliczkami, to Rubikon, po przekroczeniu którego wjeżdżamy w krainę gór dających pełną emocję miłośnikom natury i piękna przyrody. Tu oczy zachwyci pejzaż śląski kontrast zieleni i kominów, strzelających ponad korony drzew.

DUSZNIKI — Domy w rynku.

POLANICA

Tak jest np. w Polanicy-Zdroju, gdzie nagły skręt drogi wprowadza od razu do centrum tego zdrojowego miasteczka. Mijamy oddalony nieco od szosy piękny dom z napisem „Pocztowiec" — dom wypoczynkowy zajęty przez katowicką dyrekcję P. i T. Trochę wyżej na lewo taki sam dom z napisem „Społem", wszystko ukryte wśród drzew, otoczone ogródkami, które latem stanowią piękną ich dekorację. Ale już wyżej w pobliżu stacji kolejowej wystrzelają nagle na prawo i lewo, w górę smukłe kominy — to huta szkła kryształowego. Zasadniczo Polanicę podzielić można na trzy części.

Począwszy od stacji zaczyna się więc Polanica — jako ośrodek przemysłu kryształowego. Obok kompleks zabudowań fabrycznych, hal, magazynów i składów. Po obu stronach drogi piękne domki, które mieszczą pracowników huty, mogą również dobrze służyć wczasowiczom jako domy wypoczynkowe.

Drugą część stanowić będzie Polanica - miasto z swymi stałymi mieszkańcami, których jest ok. 5.000, z willowymi domkami, licznymi restauracjami (!) i jednym kinem.

Trzecią i ostatnią część stanowi Polanica Zdrój; otoczony pięknym parkiem, gdzie rzuca się w oczy wspaniały ośmioramienny wodotrysk, znajduje się Państwowy Dom Zdrojowy, skupiający w sezonie największą ilość wczasowiczów. Posiada on nowoczesne urządzenia lecznicze, diagnostyczne, zakład przyrodoleczniczy i pijalnię wód.

Polanica, jako całość, położona w rozległej dolinie na wysokości 400 m. n. p. m. osłonięta jest od wiatrów, wystawiona na silne nasłonecznienie, godną jest polecenia cierpiącym na reumatyzm, choroby serca i naczyń krwionośnych, choroby kobiece i nerwów. Od hotelu „Polonia" w Polanicy - mieście, droga na razie prosta i równa wiedzie w kierunku coraz wyższych gór i coraz gęstszych lasów. Trudno opisywać każdą mijaną okolicę, gdyż materiał ten mógłby posłużyć raczej do opracowania obszernego przewodnika, aniżeli artykułu na kilkadziesiąt wierszy.

DUSZNIKI

Tak samo jak Polanica tak i **Duszniki** noszą charakter miejsko - przemysłowo - zdrojowy z swoją hutą kryształów, domem zdrojowym i stromymi uliczkami. Położone na wysokości 568 m. n. p. m. w malowniczej dolinie, okolone stromymi wzgórzami o orzeźwiającym klimacie, Duszniki godne są polecenia ludziom, cierpiącym na choroby serca, nerwów, reumatyzm stawów i mięśni. Nowoczesne urządzenia lecznicze, kąpiele kwasowęglowe i borowinowe, inhalacje, dają pełną gwarancję skutecznego leczenia, natomiast sala koncertów w Domu Zdrojowym, zabytkowy teatr Szopena, piękny park i czytelnia zapewniają kulturalne rozrywki.

KUDOWA

Z Dusznik przez Nową Rudę i Gródek wiedzie pośród lasów i skał, malownicza, droga do **Kudowy.** Jest to chyba najpiękniejsza miejscowość zdrojowa w całym powiecie kłodzkim i bystrzyckim. Położone w obszernej dolinie, u podnóża lesistych stoków gór, na wysokości 400 m. n. p. m. łączy w sobie dzikość górskiej natury i dobrodziejstwa kultury ludzkiej. Słynna kaplica z kości ludzkich, piękny staw z łabędziami, kręte serpentyny dróg wśród gór, to jeszcze dodatkowe atrakcje pięknego uzdrowiska.

Kudowę polecić warto chorym na serce, cierpiącym na chorobę Basedowa, na choroby przemiany materii, reumatyzm, wszelkie stany wyczerpania jak i choroby krwi. Urządzenia lecznicze, pijalnia wód, kąpiele kwasowęglowe, zabiegi borowinowe, elektroterapia, naświetlania i medanoterapia znajdują zastosowanie w różnych przypadkach chorobowych.

Spragnionym, godne są polecenia wody kruszcowe ze zdroju Śniadeckiego, lub Marchlewskiego — szczawy alkaliczno - żelazisto - arsenowe z domieszką radonu.

Kudowa stanowi kres naszej wędrówki. Dalej granica. Stąd można wrócić tą samą drogą do sąsiedniego powiatu bystrzyckiego, zwiedzić Zdrój i Długowo lub zawędrować jeszcze dalej poprzez Kłodzko, Nysę na Opole, stamtąd przez Wrocław na Jelenią Górę, Karpacz, Szklarską Porębę i jeszcze dalej. Dolny Śląsk to teren wielkich możliwości, bezkresnych wędrówek, szlak turystyczny, godny polecenia wszystkim tym, którzy na zew wiosny nie są obojętni.

Z. W.

Nareszcie książki dla szkół

Nakładem Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych, wyszły z druku nowe podręczniki dla szkół powszechnych: **Podręcznik przyrody i geografii dla klasy IV pt. „Poznaj swój kraj" — nowych autorów podręczników szkolnych Zofii Zalewskiej i Gustawa Wuttke.** Podręcznik ten zawiera około 200 ćwiczeń opartych na niezwykle ciekawej metodzie nauczania obrazkowego i umiejętnym wykorzystywaniu własnej wiedzy i przedmiotów otaczających dziecko.

Dla V-tego oddziału szkoły powszechnej został wydana „Arytmetyka z geometrią" A. Rusieckiego i Zarzeckiego Z.

Dla II-go oddziału wydano — „Naukę pisania" Józefy Rytlowej, odznaczającą się unowocześnioną tematyką tekstów.

Dla klasy VI szkoły powszechnej wydano podręcznik **języka polskiego F. Bielaka, W. Szyszkowskiego i A. Bardacha pt. — „Czytanki polskie".**

Książnica Atlas wydała dwa podręczniki dla II klasy liceum ogólnokształcącego St. Straszewicza i St. Kulczyckiego **„Algebra" oraz tych samych autorów „Geometrię analityczną".**

Nakładem Książnicy Atlas ukazał się **podręcznik fizyki dla IV klasy gimnazjalnej w oprac. St. Malca i W. Wernera.**

Z cyklu „Klasycy literatury" ukazała się **„Odprawa posłów greckich" Jana Kochanowskiego w opracowaniu prof. Konrada Górskiego.**

Niezwykle cennym wydawnictwem Książnicy Atlas są **dwa tomiki kalendarza „Iskier",** zawierającego obfity materiał encyklopedyczny z dziedziny nauki, kultury i sztuki, współczesnych zagadnień politycznych, gospodarczych, sportowych etc. Nie tylko młodzież, lecz i dorośli znajdą tu prawdziwą kopalnię interesujących wiadomości.

Nakładem PZW, w serii pomocy dla nauczyciela wydano 4 zeszyty „Poradnika dla nauczycieli" zdobywających kwalifikacje zawodowe drogą samokształcenia. Zeszyt zawiera materiał z zakresu nauki języka polskiego i matematyki.

Ukazał się również zeszyt pierwszy z cyklu **„Polska i świat współczesny"** pod redakcją dra **Józefa Sieradzkiego pt. „Prawo ustrojowe zagadnienia współczesnego świata".**

Z serii historycznej biblioteki popularno naukowej, ukazała się praca Jadwigi Karwasińskiej pt. **„Proces polsko krzyżacki w Warszawie przed sześciuset laty".**

Jest to opis rozstrzygnięcia przez delegatów papieskich w r. 1339 sporu o ziemie pomorskie na korzyść Polski.

Pożytecznym podręcznikiem dla szkół zawodowych jest szkic **inż. B. Orgelbranda „Silniki spalinowe". opatrzony licznymi ilustracjami technicznymi.**

Z całego kraju

WARSZAWA

PIERWSZY W STOLICY WYSTĘP ZESPOŁU GÓRALSKIEGO.

Dnia 18 kwietnia br. w sali „Roma" odbył się zorganizowany przez Ludowy Instytut Kultury, pierwszy w stolicy występ artystycznego zespołu góralskiego. Wykonawcami byli artyści - amatorzy górale z Podhala. Piękne stroje regionalne dodały występom wiele uroku i plastyki. Szczególnym uznaniem cieszyły się tańce: „Zbójnicki", „Drobiony" i „Krzesany", które wykonawcy musieli bisować.

— O —

W dniu 18 bm. została otwarta komunikacja między Warszawą a Sandomierzem. Komunikacja na Wiśle dolnej jest odłożona do czasu usunięcia przeszkód.

• * •

W akcji niesienia pomocy amnestionowanym więźniom i członkom ujawniających się organizacji „Centralny Komitet Opieki Społecznej"— oprócz gorącej strawy, noclegów i innej opieki, rozdzielił na terenie całego kraju 9,300,000 zł. w gotówce i powyżej 122,000 sztuk odzieży, w tej liczbie 5,000 kompletnych nowych ubrań męskich, 5,000 płaszczy męskich. Ponadto rozdzielono 18 tys. kg. żywności.

BYDGOSZCZ

W dniu 17 bm. rozpoczęła się w t. zw. „Dolinie śmierci" pod Fordonem ekshumacja tysięcy pomordowanych przez Niemców mieszkańców Bydgoszczy.

Na wielki cmentarz pomordowanych przybyli w tym dniu przedstawiciele władz, organizacyj i społeczeństwa. Ukończenie prac nastąpi za kilka tygodni. Zwłoki ofiar bestialskich mordów pochowane zostaną na Cmentarzu Bohaterów na Wzgórzu Wolności w Bydgoszczy.

BYTOM

PROWOKATOR - KONFIDENT SKAZANY NA ŚMIERĆ.

Przed Sądem Okręgowym w Bytomiu odpowiadał Eryk Kokot, z Chorzowa, przedwojenny wywiadowca polskiej policji. Kokot wysługując się Niemcom, spowodował wysłanie do obozu 5 Polaków, z których trzech zamordowano. Sąd skazał Kokota na śmierć.

— O —

Z dniem 1 maja zostaną otwarte w Bytomiu przy Państw. Szkole Budownictwa 4-miesięczne kursy dla niezatrudnionych cieśli, stolarzy, kamieniarzy i betoniarzy. Jest to kurs repolonizacyjny; chodzi o przeszkolenie fachowców spośród miejscowej ludności autochtonicznej, którzy nie znają właściwej terminologii polskiej.

CHEŁMNO

HOŁD DLA ŻOŁNIERZY RADZIECKICH.

W Chełmnie na Pomorzu odbył się manifestacyjny pogrzeb 160 żołnierzy Armii Radzieckiej, poległych w walkach o zdobycie miasta. Zwłoki poległych złożono w mogile zbiorowej.

W uroczystym hołdzie Chełmna dla poległych żołnierzy radzieckich wzięła tłumny udział ludność miasta z władzami i organizacjami na czele.

KRAKÓW

Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego rozpoczęło energiczną akcję przygotowawczą do kolonii letnich dla młodzieży szkolnej. Akcja kolonijna obejmie w bieżącym roku ok. 50 tysięcy dzieci na koloniach oraz ok. 100 tysięcy dzieci na półkoloniach oraz w dziecińcach wiejskich.

WYROK NA „BLOKOWĄ" Z RAVENSBRUECK.

Sąd Okręgowy skazał na karę dożywotniego więzienia, utratę praw obywatelskich i konfiskatę mienia, Herminę Kubica, która jako „blokowa" w obozie dla kobiet w Ravensbrueck znęcała się nad więźniarkami.

WALKA Z NADUŻYCIAMI MIESZKANIOWYMI.

Na polecenie krakowskiej Komisji Specjalnej aresztowano Jacka Lewartowskiego, studenta Akademii Handlowej, który jako delegat Bratniej Pomocy Studentów A. H. przy Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej, dokonał szeregu nadużyć, pobierając za wyszukanie i przydzielenie mieszkania łapówki od petentów. M. in. Lewartowski zażądał za przydzielenie 2-pokojowego mieszkania kwoty 145 tys. zł., z których pobrał 90 tysięcy.

KATOWICE

W drugą rocznicę przekroczenia Nysy odbyła się uroczystość Nyskiego Pułku Piechoty, który, jako jeden z pierwszych, sforsował rzekę graniczną Polski.

Po mszy św. na dziedzińcu koszarowym, w której prócz wojska, wzięli udział przedstawiciele społeczeństwa, odbyła się defilada z udziałem organizacyj młodzieżowych, harcerstwa oraz uczniów szkół katowickich.

ORMO dba o wszechstronne wykształcenie swoich członków. Poza propagowaniem sportu organizuje się na terenie województwa świetlice, kółka dramatyczne, orkiestry, kursy oświaty pozaszkolnej oraz kursy dokształcania zawodowego: przede wszystkim szoferskie i traktorowe. Społeczeństwo przychodzi Ochotniczej Milicji Obywatelskiej z pomocą materialną.

WROCŁAW

CZWARTA ROCZNICA POWSTANIA W GETCIE WARSZAWSKIM.

W dniu 18 bm. obchodził Wrocław czwartą rocznicę bohaterskiego powstania w getcie warszawskim.

W teatrze miejskim odbyła się uroczysta akademia, w której wzięli udział przedstawiciele władz, Wojska Polskiego, organizacji i tłumy publiczności.

Po odśpiewaniu hymnu narodowego, uczczono pamięć poległych bohaterów getta jednominutową ciszą. W imieniu partii politycznych przemawiał przedstawiciel WK PPS Gruszewski.

PRZEMYŚL

PODZIEMIE UJAWNIA SIĘ.

W miarę zbliżania się końcowego terminu obowiązywania ustawy amnestyjnej, zwiększa się napływ członków podziemia, zgłaszających się w Komisji Amnestyjnej w Przemyślu.

Członkowie NSZ wydali w ręce Władz Bezpieczeństwa dwa magazyny broni, obficie zaopatrzone w granaty, rkm-y i karabiny. Ponadto w ręce władz Bezpieczeństwa wydano jeden magazyn granatów przeciwczołgowych, typu niemieckiego.

Władze Bezpieczeństwa przeprowadzają w terenie likwidację magazynów broni, wskazanych przez członków organizacji podziemnych.

MIELEC

W rekordowym tempie odbudowano w Mielcu na Wisłoce most, który zniosła woda podczas ostatniej powodzi. Odbudowany most pozwala na wznowienie normalnej komunikacji kołowej i pieszej między prawą i lewą częścią powiatu, która po ostatniej powodzi była zupełnie odcięta.

GDAŃSK

NOWE TRANSPORTY KONI UNRRA.

W dniu 19 bm. wszedł do portu gdańskiego duński parowiec „Danix", który przybył z Helsingborg (Szwecja) przywożąc pierwszą partię koni z dostaw UNRRA, zablokowanych swego czasu w lodach pomiędzy Danią a Szwecją. Statek przywiózł w pierwszej turze 347 szt. koni.

*

W zatoce Gdańskiej rozpoczęły się wiosenne połowy śledzi. Śledź w dużych ławicach utrzymuje się na odcinku Śpiewowo — granica polsko - radziecka. Rozpoczęto również połowy łososia.

*

Polski Czerwony Krzyż uruchomił w Wejherowie dla mieszkańców miasta i powiatu stację leczenia penicyliną.

Są jeszcze do objęcia gospodarstwa indywidualne na Ziemiach Odzyskanych

WARSZAWA. Zostało wznowione przesiedlanie z Polski centralnej na gospodarstwa indywidualne na Ziemiach Odzyskanych. W szczególności chodzi tu o obsadzenie indywidualnych gospodarstw rolnych i ogrodniczych oraz działek rzemieślniczych lub innych gospodarstw pomocniczych.

Kandydaci, ubiegający się o przydział gospodarstw pełnorolnych, winni dysponować dostateczną siłą roboczą (przynajmniej dwie osoby zdolne do pracy), wystarczającym inwentarzem żywym (1 koń lub 2 krowy jako minimum) oraz mieć inne środki, pozwalające na zagospodarowanie się bez pomocy Państwa. Jedynie osoby, starające się o działki ogrodnicze, rzemieślnicze lub inne pomocnicze, nie muszą w całości odpowiadać tym wymogom.

Dnia 20 kwietnia 1947 r. zmarł

śp. inż. Jerzy Oszelda

Naczelny Dyrektor Dostaw Drzewnych Przemysłu Węglowego w Katowicach

odznaczony Krzyżem Walecznych i dwukrotnie Krzyżem Zasługi

W Zmarłym tracimy ukochanego Dyrektora, zacnego Przełożonego i Kolegę.

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA i PRACOWNICY

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby w Katowicach przy ul. Gliwickiej 13, odbędzie się we środę dnia 23 kwietnia 1947 r., o godz. 9.30 rano. — Pogrzeb odbędzie się w Częstochowie w tym samym dniu o godz. 15 z kościoła ewangelickiego na miejscowy cmentarz.

PAP

132)



przełożył: Leopold Lewin

— Dokąd to, Politucha? — spytałem ordynansa.

— Na lotnisko.

— Że też zachciało się staremu trząść się po nocy.

— Pilna sprawa.

Stary wyszedł z chaty i trzaskając batem o cholewę, podszedł do nas. Pod pachą trzymał swoje walonki, wchodzące cholewami jedna w drugą.

— Co to, Sydorze Artiomowiczu, zachciało wam się podróżować w nocy?

— Ehe. Zachciało się... tylko nie mnie. Och, mnie ta cała konspiracja... Patrz, czytaj! Prawdziwa chińszczyzna. A jaki sens?

Pokazał mi kartkę, na której był napisany ołówkiem radiogram, i sam zapalił elektryczną latarkę.

„Wysyłamy cenny ładunek. Podjąć kroki dla jego odebrania i ochrony lotniska"...

Nad taką zagadką warto się było zastanowić.

Samoloty lądowały u nas każdej nocy, lotnisko zawsze było strzeżone, żadnych ekscesów dotychczas nie było.

Widocznie na uprzedzenie nas wpłynęły jakieś ważne przyczyny.

Kowpak wgramolił się na biedkę, okutał się w kożuch, podniósł kołnierz.

— Ot i zrozum ich... Cenny ładunek! Trzeba samemu sprawdzić. Żeby chłopcy czego nie zbili. Może to jakaś nowa technika?...

Zwalił się na bok, chcąc się widocznie po drodze zdrzemnąć.

— Można ruszać, towarzyszu generale-majorze? *) — zapytał głośno Politucha, zapiął się i rozejrzał, czy dobrze powiedział.

Wielu bliskim podwładnym Kowpaka było ostatnio ciężko. Nijak nie mogli się przyzwyczaić. Przedtem było prościej — „towarzyszu dowódco", „towarzyszu komisarzu", a teraz nagle „generale-majorze". Dotychczas byli to zwykli ludzie, a teraz nagle — generałowie.

Starzy partyzanci kręcili głowami. Choć w duchu dumni byli z tego, że mieli do czynienia z generałem.

Wiełas na przykład uparcie mówił tak: „Pozwólcie, towarzyszu majorze-generale Kowpaku Sydorze Artiomowiczu, zwrócić się do was!..."

I Politucha, który musiał setki razy dziennie zwracać się do dowódcy, wciąż jeszcze trwożnie się oglądał, czy nie siedzi na jego wózku ktoś inny, noszący tak ważny i jakby obcy tytuł.

— Czy można jechać, towarzyszu generale-majorze?

— Zdążysz jeszcze, przecie nie do kurierskiego pociągu. Czekaj — zapalimy.

Politucha poszedł po kapciuch.

Stary skręcił papierosika z ćwierci funta machory. Zapalił. Pokosztowaliśmy gryzącego dymu.

— Ot, teraz jazda... — i generał podniósł wysoki kołnierz kożucha.

Poszedłem spać na siano. O świcie rozbudziła mnie krzątanina na dworze. Obok mnie, podścieliwszy sobie płaszcz-namioty, spali dwaj ludzie w nowych ubraniach, które miały jeszcze sklepowy zapach. Pchnąłem drzwi szopy. Promienie oświetliły moich sąsiadów. Rzucało się w oczy, że przybyli z Wielkiej Ziemi. Blade twarze mieszkańców miasta, nieopalone ręce. Spali mocno, ale niespokojnie. Zdenerwowanie ludzi nieprzyzwyczajonych najlepiej ujawnia się we śnie.

*) najmłodszy stopień generalski, odpowiadający u nas gen. brygady.

Wyszedłem na dwór. Przed wrotami stały naładowane wozy. Grube, okrągłe, ciężkie worki, połączone ze spadochronami. Świadczyło to o tym, że samoloty lądowały, a nie zrzucały ładunku na spadochronach. Przypomniałem sobie radiogram Kowpaka. Może to jest ten cenny ładunek? Pomacawszy jednak worki, przekonałem się, że miały zwykłą zawartość: skrzynki tolu, naboje, miny, medykamenty.

Dowiedziałem się od woźniców, że dowódca dawno już pojechał do lasu, do sztabu. Osiodłałem konia i pogalopowałem na skraj lasu, gdzie były ulokowane sztabowe pododdziały.

Kowpaka i Rudniewa odnalazłem na polanie, wznoszącej się pod górę i porosłej drobną jedliną. Obok nich na rozścielonym płaszczu siedział człowiek w szarym kowerkotowym ubraniu, w na wpół wojskowej czapce, z orderem Lenina. Zdawało się, że drzemie, zakrywszy oczy dłonią przed słońcem.

Zasalutowałem.

— Zapoznajcie się — powiedział Rudniew.

Zameldowałem się służbowo.

— Demian — powiedział krótko przybyły.

Rudniew w dalszym ciągu przedstawiał sytuację. Potrzebne mu były pewne dane. Udzieliłem ich z pamięci, przez cały czas czując na sobie uważne spojrzenie spod ręki. Nieznajomy interesował się wszystkimi jednostkami nieprzyjaciela, systemem garnizonów i patroli, robotami drogowymi i transportowymi, bazami i lotniskami, gebietskomisarzami, landwirtami i komendantami policji...

Ale najbardziej zadziwił mnie pytaniem:

— A jakie macie wiadomości o polityce władz niemieckich w dziedzinie rolnictwa?

Milczałem.

„A czort niemiecki ich tam wie, jaką mają politykę!" — pomyślałem sobie.

Kowpak nastroszył brwi i dymił papierosem, niczym parowóz.

— N-nie wiem... — wycedziłem przez zęby.

(C. d. n.)

Z posiedzenia w chorzowskim oddziale ZUS

Zakład Ubezpieczeń Społecznych

walczy o równowagę finansową

W oddziale chorzowskim Zakładu Ubezpieczeń Społecznych odbyła się konferencja, w której udział wzięli przedstawiciele związków zawodowych, partii politycznych, Ubezpieczalni Społecznej, CZPW, CZPH oraz inni.

Sprawozdanie z działalności Oddziału ZUS w Chorzowie za rok 1946 zdał dyrektor dr. Moskwa. Dr. Moskwa przedstawił w cyfrach wydatki przypadające na świadczenia i administrację, jak również wartość posiadanych bloków mieszkalnych i obiektów majątkowych. Do organizacji oddziału został włączony inspektorat lecznictwa, który wykonuje nadzór specjalnie w zakresie szpitalnictwa. Zostały także obszernie omówione zmiany wprowadzone w 1946 roku w przepisach o wysokości świadczeń, oraz poruszone zagadnienia z działalności inspektoratu lecznictwa.

Komisarz organizacyjny ZUS dr. Zając nazwał rok 1945 okresem reorganizacyjnym. W tymże czasie powstało bowiem na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego 10 ubezpieczalni społecznych. Następny rok był już pełnym rokiem gospodarczym, którego gospodarka ujęta została planem. **W wojew. śląsko-dąbrowskim pod opieką ubezpieczalni społecznych pozostaje około 2 miliony ludzi.** Przeciętna ściągalność składek wynosi 91%, a więc 9% pracodawców nie uiściło składek.

Rok 1946 został zamknięty z nadwyżką 77.223 miliona złotych, mimo że niektóre ubezpieczalnie wyszły z deficytem.

Niepokojący objaw wydatków dał się zauważyć w styczniu i lutym br. Od chwili wprowadzenia (październik 1946) przez Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej rozporządzenia o podwyżce zasiłków wzrosła liczba zachorowań. **Przeprowadzone kontrole wykazały, że 56% ciężko chorych to symulanci.**

Sytuacja obecna przedstawia się groźnie dla równowagi interesów ZUS-u, gdyż **w miesiącach styczniu i lutym zanotowano 71 milionów deficytu.**

Drugą przyczyną zwiększenia wydatków jest stały wzrost cen na lekarstwa, w które z braku własnych aptek, ubezpieczeni zaopatrują się w prywatnych aptekach. W związku z tym **sprawa upowszechnienia aptek jest niesłychanie ważna.**

Na zakończenie posiedzenia zebrani ustalili, aby **zmobilizować wszystkie środki zaradcze, celem zapobieżenia markieranctwu w pracy**, które nie tylko rujnuje gospodarkę ZUS-u, ale równocześnie odbija się ujemnie na całym przemyśle śląsko-dąbrowskim. Dlatego **postanowiono zaostrzyć kontrolę lekarską, walczyć ze zwyżką cen lekarstw, wnieść wniosek o zmianę rozporządzenia z października ub. roku oraz zapewnić współpracę związków zawodowych i rad zakładowych.** (ht.)

Tydzień zbiórki domowej

na terenie m. Katowic

na rzecz powodzian

W ramach Miejskiego Komitetu Opieki Społecznej utworzony został w dniu 19. bm. na konferencji porozumiewawczej w Zarządzie Miejskim pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta T. Sobola, Podkomitet Młodzieżowy Niesienia Pomocy Powodzianom. W skład Komitetu weszli przedstawiciele wszystkich organizacji młodzieżowych. Do wzięcia udziału w akcji zbiórki domowej, która trwać będzie do dnia 28 bm. powołano również młodzież wszystkich szkół na terenie miasta Katowic. Poszczególne szkoły otrzymają upoważnienie dla kwestarzy, oraz listy zbiórkowe w Zarządzie Miejskim. Przeprowadzenie akcji zbiórkowej z uwagi na naglący termin (od dnia 20 bm.) zostanie objęte całkowicie przez Zarząd Miasta, który taborem własnym dopomoże do zwiezienia zgromadzonych w magazynach szkolnych datków społeczeństwa, ukwestowanych przez młodzież, do centralnego wojewódzkiego magazynu.

Organizacje młodzieżowe oraz młodzież szkolną, ofiarującą swe usługi w akcji zbiórkowej uprasza się o posługiwanie własnymi podręcznymi wózkami, w zwózce datków do magazynów szkolnych. Instytucje i przedsiębiorstwa, posiadające własny tabor powinny służyć młodzieży transportem w dniach zbiórki. SPOŁECZEŃSTWO NASZEGO MIASTA POWINNO JAK NAJOFIARNIEJ PRZYCZYNIĆ SIĘ DO ULŻENIA DOLI POWODZIAN. Można przygotować artykuły spożywcze nie psujące się, jak np. cukier, kasza, mąka, ziemniaki itp., a także odzież, naczynia kuchenne, codziennego użytku, oraz pieniądze. ((js)

Zebranie Woj. Kom. Obchodu 1-go Maja

W środę dnia 23 bm. o godz. 16-tej odbędzie się w Domu Kultury przy ul. Francuskiej 12, zebranie plenum Woj. Kom. Obchodu Święta 1-go Maja.

Przedstawiciele organizacji, instytucji, związków i stowarzyszeń, powołani na posiedzeniu w dniu 9 bm. w skład Komitetu proszeni są o punktualne przybycie.

Osobne zaproszenia nie będą wysłane.

Komunikat

Dnia 25 kwietnia 1947 r. o godz. 17-tej, w sali nr. 104 Sądu Apelacyjnego w Katowicach przy ul. Andrzeja 16/18, III. piętro, odbędzie się zebranie organizacyjne Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej, na które zaprasza się wszystkich chętnych do pogłębienia współpracy z Narodem Czechosłowackim.

Komitet organizacyjny:
Ludwik Reszczyński
sędzia Sądu Okręgowego
Dr. Eugeniusz Kral
prezes Sądu Apelacyjnego

Akademia Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej

Zarząd oddziału województwa śląsko - dąbrowskiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej organizuje we wtorek dnia 22. b. m. o godz. 18.30 w sali Państwowej Filharmonii w Katowicach, ul. Sokolska 2, uroczystą akademię z okazji drugiej rocznicy zawarcia paktu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Polską a Związkiem Radzieckim.

Zarząd tut. oddziału zaprasza na tę akademię wszystkich swych członków i sympatyków.

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR ŚLĄSKI IM. ST. WYSPIAŃSKIEGO W KATOWICACH

Dziś we wtorek dnia 22. IV. br. **na Małej Scenie** Teatru Śląskiego o godz. 20-tej komedia A. Cwojdzinskiego pt. „TEMPERAMENTY" w opracowaniu reżyserskim Władysława Krzemińskiego. Dekoracje Stanisława Tenerowicza.

TEATR ŚLĄSKI NA PROWINCJI CHORZÓW

We wtorek dnia 22 kwietnia br. wyjeżdża Teatr Śląski do Chorzowa ze znakomitą komedią współczesną L. H. Morstina **„Taniec księżniczki"**. Reżyserował Br. Dąbrowski. Dekoracje W. Makojnika. Rzeźby Stanisława Marcinowa. Taniec układu Tacjanny Wysockiej. Początek o godz. 19.30.

Centralna Pracownia Przyrodnicza przy szkole nr. 8 w Szopienicach

Program dzisiejszej nauki uwzględnia w wysokim stopniu nauki przyrodnicze, wprowadzając do klas starszych biologię, fizykę, chemię, oraz geologię.

Z uwagi na to, że pojedyncze szkoły nie są w stanie zdobyć się na odpowiednie pomoce naukowe, władze szkolne wysunęły konieczność stworzenia centralnych pracowni przyrodniczych, działających w obrębie kilku szkół pod fachowym kierownictwem nauczyciela - instruktora.

Ostatnio projekt ten został zrealizowany w swoim pierwszym etapie na terenie Szopienic.

Zgromadzono do Szkoły Nr 8 wszystkie pomoce i przyrządy do fizyki i chemii z terenu Szopienic. Część okazów oraz eksponatów mają dostarczyć dyrekcje hut, jako dar dla szkół, tak, że w przyszłym roku szkolnym młodzież szkół szopienickich będzie mogła praktycznie korzystać z pracowni przyrodniczej. (B. R.)

Wizyta dyrektora Misji Amerykańskiego Czerwonego Krzyża w Katowicach

Dyrektor Misji Amerykańskiego Czerwonego Krzyża na Polskę p. Dayton z małżonką, w towarzystwie prezesa PCK dr Kostkiewicza, generalnego sekretarza PCK dr Lipczyńskiego i szefa sanitarnego dr Lenka zwiedzili Dolny Śląsk.

Po odwiedzeniu Żarowa, Agnieszkowa k. Jeleniej Góry, szkoły pielęgniarstwa PCK we Wrocławiu, goście amerykańscy zatrzymali się w Nysie i Głubczycach skąd następnie przybyli do Katowic.

W okręgu śląsko-dąbrowskim PCK w Katowicach przedstawiciel Amerykańskiego CK został przyjęty przez dr Szebestę. Członkinie Młodzieżowego Oddziału PCK w Będzinie wręczyły p. Daytonowi upominki własnoręcznie wykonane, wyrażając w ten sposób wdzięczność całej młodzieży polskiej dla swych dobroczyńców z Ameryki.

Pan Dayton podkreślił, że spotyka się w Polsce na każdym kroku z dowodami wdzięczności, którymi jest wzruszony. Jednocześnie przywozi pozdrowienia od członków młodzieżowego Amerykańskiego Czerwonego Krzyża dla młodzieży polskiej.

Odpowiadając na pytania prasie p. Dayton powiedział, że celem objazdu Dolnego Śląska było **znalezienie miejscowości odpowiednich dla założenia sanatorium przeciwgruźliczego. Całkowite wyposażenie szpitala na 500 łóżek znajduje się już w PCK w Łodzi. Życzeniem p. Daytona jest aby amerykańska młodzież czerwonokrzyska przyczyniła się do zorganizowania tego sanatorium**, które traktowane będzie jako pamiątka przed zakończeniem akcji pomocy misji amerykańskiej, która wycofuje się z terenów Polski jako osobna placówka, ale pomoc kontynuować będzie nadal przez Międzynarodową Ligę Czerwonego Krzyża. **Pan Dayton, zapytany o wrażenia z podróży stwierdził, że Amerykanie powinni wzorować się na gościnności polskiej. Pani Dayton uczy się języka polskiego i już wiele rozumie.**

Prezes Zarządu Głównego PCK w Warszawie dr Kostkiewicz zwrócił się do p. Daytona, podkreślając jeszcze raz jak ogromną wagę przywiązuje społeczeństwo polskie do pomocy świadczonej przez Amerykański Czerwony Krzyż. A w słowach skierowanych do młodzieży PCK Śląsko-Dąbrowskiego zaznaczył, że teren przemysłowy w zakresie działania i idzie po słusznej linii, niosąc pomoc przede wszystkim potrzebującemu robotnikowi i wieśniakowi.

Goście zwiedzili w Katowicach Dom Dziecka PCK przy ul. Plebiscytowej a następnie udali się do Sosnowca, skąd pojadą dalej do Rabki i Zakopanego. (ht)

SPORT

Bieg na przełaj w Panewniku

Katowice. Z inicjatywy PW i WF odbył się w Panewnikach na Zadolu bieg na przełaj, w którym udział wzięło ponad 300 zawodników z całego powiatu katowickiego.

W konkurencji kobiet na dystansie 1000 m. pierwsze miejsce zajęła Janiak w czasie 6,31,1 przed Choda — 6,34,4 i Więckową — 6,37,6. Wszystkie Zgoda Świętochłowice.

W kategorii chłopców do lat 16 na dystansie 1200 m. jako pierwszy do mety przybył Mason (Zgoda Świętochłowice) w czasie 6,00,2 2) Nowak (Szkoła Przemysłowa Nowy Bytom) w czasie 6,003, 3) Głowacz (PW Mysłowice) 6,02,6.

W biegu juniorów na dystansie 2500 m. pierwsze miejsce zajął Bara (Hufiec PW. Janów Miejski) w czasie 11,47,2. 2) Kuchta (Szkoła Przemysłowa Nowy Bytom) w czasie 11,47,3. 3) Badura (Zgoda Świętochłowice) — 11,53,5.

W kategorii seniorów w biegu na dystansie około 5000 m. zwyciężył Olesiński (Gimnazjum Mysłowice) w czasie 26,01 przed Pollokiem (Pocztowy KS Katowice) 26,03 i Filipkiem (Pocztowy KS) 26,12,1.

Filmy sportowe wąskotaśmowe

Państwowy Urząd WF i PW Warszawa posiada szereg filmów wąskotaśmowych, 16 mm z różnych dziedzin sportu a więc: gimnastyki, lekkiej - atletyki, boksu, pływania, szermierki. Filmy są zarówno instrukcyjne jak i reportażowe. Państwowy Urząd WF i PW przystąpił obecnie do filmowania we własnym zakresie wzorowego instruowania i przebiegu najważniejszych imprez sportowych.

W ten sposób za pośrednictwem taśmy filmowej będzie można w najbardziej oddalonych ośrodkach sportowych przeprowadzać szkolenie i dawać możność podpatrzenia formy najwybitniejszych sportowców. Państwowy Urząd WF i PW chce powiększyć jak najbardziej zapas wąskotaśmowych filmów sportowych zakupując filmy sportowe od prywatnych osób.

Pokaz części powyższych filmów będzie miał miejsce we wtorek 22. 4. bm. w Zabrzu w Dyrekcji Zjednoczenia Węglowego ul. Wolności 335 o godz. 17. Tego samego dnia w Bytomiu, w pływalni o godz. 19. Ostatni raz w środę 23. 4. 47 w Katowicach w Woj. Urz. WF i PW, Raciborska 1 o godz. 20.

Kraków — Bielsko w pływaniu 96:71

Kraków. Na basenie YMCA odbyły się zawody pływackie między reprezentacjami Krakowa i Bielska. Mecz zakończył się zwycięstwem Krakowa 96:71.

Kraków wystąpił w osłabionym składzie ponieważ kilku czołowych zawodników wolało przyglądać się zawodom z trybun zamiast brać w nich udział. **Drużyna piłki nożnej Krakowa składała się przeważnie z samych juniorów.**

Na 13 rozegranych konkurencji, Kraków wygrał 9, a Bielsko 4.

Kraków — Sofia

KRAKÓW. Kapitan sportowy KOZPN mgr. Zastawniak ustalił już w zarysach skład rep. Krakowa na mecz z Sofią, który odbędzie się dnia 6 maja br. w Krakowie.

Obsada przedstawiać się ma następująco.

Rybicki Barwiński, Flanek, Jabłoński I Jabłoński II, Parpan, Bobula, Gracz, Nowak, Bobula, Rożankowski I.

Koncert na rzecz powodzian

Staraniem koła P. P. R. przy C. Z. P. P. W. — Koncert odbędzie się dnia 22. 4. 1947 r. o godz. 18, w sali Domu Kultury w Katowicach przy ul. Francuskiej 12

KONCERT NA POWODZIAN

W programie: P. Czajkowski, Wieniawski, Rimskij-Korsakow, Drella, Bach, Kreisler, Brahms.

Wykonawcy: R. Melzner C. Z. P.-P. W. skrzypce — uczeń prof. Szafranka; W. Szczęsiówna Państw. Filharmonia — skrzypce; A. Kmieć Państw. Filharmonia — altówka; K. Butler Państw. Filharmonia — wiolonczela. Akompaniament — M. Okoniówna.

RADIO

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADIA na wtorek, dnia 22 kwietnia 1947 r.

6,00 Sygnał. 6,05 Dziennik poranny. 6,30 Muzyka poranna. 7,15 Wiadomości poranne dziennika [illegible]. 8,30 Informacje ogólnopolskie. 8,40 Skrzynka PCK. 8,50 Audycja szkolna. 9,30 Koncert życzeń. 10,00 Przerwa. 14,00 Audycja informacyjne. 14.30 Muzyka popularna. 15,00 Audycja [illegible]. 15,20 Audycja słowno - muzyczna. 15,30 „Alfabet muzyczny". 15,40 Edward Grieg — sonata c-dur op. 45. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,15 Pogadanka sportowa. 16,22 Koncert popularny. 16,55 Audycja dla młodzieży. 17,10 Pogadanka gospodarcza. 17,20 „Melodia Tatr". 17,45 Poradnik językowy. 18,00 Audycja rozrywkowa. 18,50 Nauka przy głośniku. 18,55 Audycja literacka. 19,15 Koncert reklamowy. 19,40 Koncert życzeń. 20,00 Dziennik wieczorny. 20,20 Aktualia. 20,30 Koncert symfoniczny. 21,25 Z życia kulturalnego. 21,30 Kwadrans muzyki tanecznej. 21,45 Radiowy Uniwersytet Ludowy. 22,00 Kwadrans prozy „Popioły" Stefana Żeromskiego. 22,15 Audycja rozrywkowa. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego. 23,25 Muzyka taneczna. 24,00 Zakończenie programu.

Dnia 20 kwietnia br. zmarła moja najukochańsza żona nasza, najukochańsza matka, teściowa i babcia

śp. FRANCISZKA ULICZKOWA z domu PEŁKA

żona emeryt. kierownika szkoły w Stanowicach.

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 23. 4. br. o godz. 8 w kościele parafialnym w Bełku o czym zawiadamia wszystkich krewnych i znajomych w głękim smutku pogrążona **RODZINA**

137 I.

Od Administracji

Z okazji święta robotniczego 1 MAJA „Trybuna Robotnicza" wyda

OBSZERNY NUMER SPECJALNY

W związku z powyższym zawiadamia się iż ogłoszenia do tegoż numeru przyjmie Dział Ogłoszeń KATOWICE, UL. MICKIEWICZA 9, tel. 361-06 oraz wszystkie Oddziały i Kioski „Trybuny Robotniczej"

do dnia 30. kwietnia 1947 r. godz. 12

Administracja

Unieważnienia

Unieważniam skradzione dokumenty na nazwisko: Teresa Stamęda Chorzów Ogrodowa 17. 1951 g

Unieważniam skradzione dokumenty, kartę rowerową, deklarację wierności Waleska Jany Stara-Wieś, Pszczyna. 1953g

Unieważniam zgubioną legitymację PPR. na nazwisko Dziedzic Józef, Czeladź. 111 I.

Unieważniam zgubiony dowód osobisty na nazwisko Skoluba Jerzy Katowice-Ligota, ul. Ligotska 80a. 109 I.

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Ostrowiec Świętokrzycki pow. opatowski na nazwisko: Mokrzewski Władysław, Katowice. 119 I.

Unieważniam zgubioną wojskową kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Sosnowiec, Stawiarski Józef, Zabrze, ul. Wolności 372. 114 I.

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną wystawioną przez Urząd Skarbowy Pszczyna na nazwisko Krypczyk Zofia Pszczyna, Korfantego 6. 1948g

Unieważniam zgubione dokumenty oraz kartę rejestracyjną RKU w Białej na nazwisko Morkisz Stanisław, Oświęcim, Mały Rynek 7.

Unieważniam zgubioną deklarację wierności Gertruda Banasz, Brzeziny, ul. Pastowa 3. 1955g

Unieważniam zgubione dokumenty na nazwisko Curaj Arnolf Mikulczyce, ul. Szlegarów 3.

Wyd. Komitet Woj. P.P.R. Katowice. Red. Komitet Redakcyjny Redakcja i Administracja, Katowice, Mickiewicza 9. — Tel. 340-41/42. Dział ogłoszeń: Tel. 361-06 — Konto PKO III 4900
Oddział Miejski; ulica 3-go Maja 28, tel. 336-30. — Adres Redakcji: Kraków, Wiślna 4. — Tel. [illegible]-33. — Redaktor przyjmuje od godz. 9-ej do 12-ej.
R 17633